

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962, Adres telegraficzny: Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79

Król. Hut, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKOW 405078 — P. K. O. WARSZAWA 181153

Naczelny redaktor W. Zabawski

Nakładem Zakładów graficznych i Wydawniczych „Polonia” Sp. Akc.

## Częściowe sparafowanie traktatu handlowego

## polsko-niemieckiego?

Porozumienie zostało podobno osiągnięte w sprawie osiedleń.

## LINDBERGH UDAJE SIĘ DO AMERYKI W CZWARTEK.

Londyn, 30. 5. (Pat.) Lotnik amerykański kpt. Lindbergh podejmowany był dzisiaj śniadaniem w ambasadzie Stanów Zjedn. Lindbergh przyjęty będzie jutro na audjencji u króla Jerzego w pałacu Buckingham.

Szereg innych przyjęć jak w królewskim towarzystwie aeronautycznym, brytyjskim klubie lotniczym itd. wypełni cały czas pobytu Lindbergha w Londynie, aż do jego odlotu (?) do Ameryki, który został wyznaczony na czwartek bieżącego tygodnia.

## PRZEDŁUŻENIE CLA WYWOZOWEGO NA ZBOŻE.

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Ostatni Dziennik Ustaw przynosi rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa wprowadzające przedłużenie rozporządzenia o cłach wywozowych na zboże i artykuły zbożowe do dnia 1 września br.

## ANTYPOLSKA PROPAGANDA UKRAIŃSKA.

Berlin, 30. 5. (Pat.) Na obecnej sesji Unji stowarzyszeń przyjaciół Ligi Narodów doszło do niemiłego incydentu z winy biura kongresu. Na posiedzeniu komisji mniejszościowej rozdany został członkom zjazdu memoriał jakiegoś zachodnio-ukraińskiego stowarzyszenia przyjaciół Ligi Narodów, zawierający propagandystyczny materiał antypolski. Delegaci polscy nie przedzielili o istnieniu tego memoriału, zainteresowali u kierownictwa biura i okazało się, że jakieś nieznane bliżej koła ukraińskie przy pomocy biura kongresu zdołały memoriał ten szeroko rozrzuścić.

Na posiedzeniu komisji mniejszościowej sekretarz generalny Unji prof. Ruysen złożył oświadczenie, że rozpowszechnianie tego memoriału było nadużyciem, a następnie, że on memoriał tego nie znał i nie polecił go rozdawać, wreszcie, że stowarzyszenie podpisane pod tym memoriałem jest mu całkowicie nieznane.

## Ogłoszenia

do wielkiego

## Kalendarza Ilustrowanego

przyjmuje jako wyłączny Przedstawiciel na Polski Górny Śląsk

Polskie Biuro Podróży

„Orbis”

Dział Reklamowo-Wydawniczy

Katowice

ulica Kościuszki nr. 2, I piętro

Telefon 19-94 Telefon 19-94

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Otrzymałmy dziś z bardzo miarodajnego źródła informację, iż rokowania pomiędzy rządem polskim a niemieckim posunęły się tak daleko, że została już sparafowana część przyszłego traktatu handlowego, dotycząca nader ważnej sprawy osiedlenia. Ze względu na źródło informacja ma wszelkie cechy wiary-

godności. Według naszych informatorów najważniejszą sprawą, utrudniającą obecnie rokowania wstępne polsko-niemieckie o traktat handlowy, jest sprawa ceł na polskie produkty rolnicze. Rząd niemiecki stawia w tym względzie nader wygórowane żądania i daleko idące restrykcje, wywołujące sprzeciw ze strony Polski.

## Pełnomocni delegaci amerykańscy przyjechali już do Warszawy.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA ULOKOWANA BĘDZIE NA RYNKACH FINANSOWYCH ANGLJI, FRANCJI, HOLANDJI I SZWAJCARJI.

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) W poniedziałek przybyli do Warszawy z Paryża pełnomocnicy amerykańskiego konsorcjum finansowego, które ma udzielić Polsce pożyczki, pp. Minnet i Clause.

Dowiadujemy się, że polska pożyczka zagraniczna ulokowana będzie i notowana na 4 europejskich rynkach finansowych, mianowicie w Anglii, Francji, Ho-

landji i Szwajcarji. Kurs emisyjny pożyczki ustalony zostanie przy podpisaniu właściwego kontraktu, co ma nastąpić z końcem bm. W związku z przyjazdem do Warszawy pp. Monnet i Clausego ostatecznie wyjaśni się sprawa miejsca podpisania umowy pożyczkowej. Według wszelkich przewidywań będzie niem

## Ostateczny projekt reformy podatku majątkowego.

PODATEK STAŁY, OPIERAJĄCY SIĘ ZASADNICZO NA DWÓCH STAWKACH

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Według ostatecznie opracowanego przez Ministerstwo Skarbu projektu reformy podatku majątkowego, podatek ten będzie podatkiem stałym, opierającym się zasadniczo tylko na dwóch stawkach, mianowicie 3 pro mille rocznie od majątków w wyso-

kości 3000—10 000 zł. i 7 pro mille od majątków powyżej 10 000 zł.

Oszacowanie majątku w handlu i przemysle dokonane zostanie na podstawie obrotów w ostatnich trzech latach. Dla podatników nie zajmujących się ani handlem, ani przemysłem oszacowania dokonana specjalna komisja szacunkowa.

## Przyczyny opozycji P. P. S-u względem całego gabinetu marsz. Piłsudskiego.

MINISTROWIE MORACZEWSKI I JURKIEWICZ A PARTJA.

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Uchwały Rady Naczelnej PPS. idą w kierunku ostrej opozycji wobec całego gabinetu marszałka Piłsudskiego. Uchwały te wywołały w kołach rządowych silne wrażenie.

Krok PPS. tłumaczy się zupełnym rozczarowaniem się do rządów pomajowych. Uchwały grudniowe Rady Naczelnej PPS. pod względem opozycji wyłączały marszałka Piłsudskiego oraz ministrów Moraczewskiego i Jurkiewicza. Uchwala ta miała na celu zwrócenie Rządu z drogi dyktatury, a równocześnie PPS. chciała w ten sposób uzyskać od Rządu szereg koncesyj politycznych i gospodarczych, odpowiadających postulatowi PPS. Rząd postulatów te pozostawił bez odpowiedzi. Z drugiej strony wśród warstw robot-

niczych zaznaczył się silny ferment z powodu polityki władz naczelnych PPS. w stosunku do Rządu, wobec czego szeregi PPS. poczęły się przerzedzać na rzecz komunistów. Obydwa te fakty przyczyniły się do tego, że PPS. zepchnięta została przez radykałów na tyły. Wśród liderów PPS., którzy z tego powodu tracą na wpływach, znajduje się również poseł Moraczewski, który jest obecnie członkiem, pozbawionym praw członkowskich. Co się dotyczy stosunku PPS. do ministra Jurkiewicza, to również p. Jurkiewicz jest członkiem zawieszonym w swych prawach. Obaj ministrowie są obecnie usunięci poza nawias polityki partyniej, albo też być mogą łącznikiem partii w rządzie marszałka Piłsudskiego, pozostawionym na wszelki wypadek.

## JESZCZE JEDEN OFICER — STAROSTA.

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych mianowało jeszcze jednego oficera starostą, mianowicie majora Konstantego Czechowskiego starostą w Kamieniu Koszyrskim na Polesiu.

## CHIŃSKA KONFERENCJA POKOJOWA?

Londyn, 30. 5. (PAT) „Daily Telegraph” donosi z Tokio, że Japonia poddała marszałkowi Czang-Tso-Linowi myśl zwołania konferencji pokojowej, pod auspicjami wielkich mocarstw.

## MIĘDZYN. KONFERENCJA KOLEJOWA.

Warszawa, 30. 5. (PAT.) W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Wicencji w Włoszech obrady międzynarodowej konferencji kolejowej w sprawie międzynarodowej wymiany wagonów towarowych. Na tegorocznej konferencji reprezentują Polskę naczelnik wydziału ministerstwa komunikacji inż. Gronowski, prezes katowickiej dyrekcji kolei inż. Dobrzycki oraz członek górnośląskiego naczelnego komitetu kolejowego w Bytomiu dr. Müller.

## POSIEDZENIE RADY GABINETOWEJ NIE ODBYŁO SIĘ.

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Zapowiedziane na dziś posiedzenie Rady Gabinetowej, wobec niezakończenia zamierzonych obrad wbrew zapowiedzi nie odbyło się i zostało odroczone do drugiej połowy bieżącego tygodnia.

## WYBORY W SIEDLCACH.

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Dnia 29 bm. odbyły się wybory do rady miejskiej w Siedlcach.

Lista komunistyczna numer 6 została unieważniona. W wyniku wyborów P. P. S. otrzymała 9 mandatów, Bund 2 mandaty, Poale Sion 2 mandaty, Chadecja 3 mandaty (zaznaczyć należy, że w poprzedniej radzie miejskiej Ch. D. nie miała ani jednego przedstawiciela), Z. L. N. 3 mandaty, rzemieślnicy żydowscy 1 mandat, żydowscy ortodoksi 3 mandaty, sanacja 4 mandaty, sjonisci 2 mandaty.

Należy dodać, że Ch. D. oraz jedna z list żydowskich, z powodu wielkich niedomagań technicznych postanowiły zgłosić protest celem unieważnienia wyborów.

## OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU MEDYCYNY I FARMACEUTYKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 30. 5. (wl. k.) Dziś w hali Politechniki odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu medycyny i farmaceutyki.

W otwarciu wziął udział prezes Rady Ministrów, oraz minister spraw wewnętrznych jakoteż wyżsi urzędnicy i przedstawiciele generalicji. Przemówienie powitał wygłosił generalny dyrektor służby zdrowia dr. Plestrzyński. Następnie przemawiał prezes naczelnej izby lekarskiej dr. Paczkowski. Obydwa przemówienia wygłoszone zostały w języku francuskim. W imieniu gości odpowiedział generał angielski Chambers. W pierwszym dniu obrad uczestnicy kongresu złożyli wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. Ruch na placu Saskim w tym czasie został wstrzymany, a oddziały wojskowe utworzyły szpalier, przez który przeszli delegaci.

## OFIARY TERORU ANTYPOLSKIEGO W MEKSYKU.

Londyn, 30. 5. (PAT) „Daily Mail” donosi z Nowego Jorku, że wiedeński „Catholic Weekly Review” władze meksykańskie w mieście Guanajuato kazaly rozstrzelać dwóch księży, parę nowożeńców oraz świądków za odprawienie ceremonii ślubu niezgodnie z przepisami religijnymi rządu meksykańskiego.

## Klisy

jedno- dwa- i trzybarwne

kreskowe i siatkowe

(Strich- und Netzzätzung)

dostarczają w najwyższym

gatunku i po niskich cenach

Zakłady Fotochemigraficzne

POLONIA

Sp. Wydawn.

Katowice, Sobieskiego 11.

Telefony 659, 960, 961, 962.



# Zegnaj wolności!

„Polak nie sługa, nie zna co to pany, nie da się okuć przemocą w kajdany”. Tak śpiewaliśmy ongiś w czasach narodowej niewoli z bliskiem i z dumą w piersi. Znikła niewola, mamy własne niepodległe państwo, ale wolności obywatelskiej cenić nie umiemy i nie mamy dla niej zrozumienia. Nie mamy oczywiście na myśli wolności, równającej się swawoli, lecz tę wolność, której treścią jest żądanie dla siebie tylko takich samych praw, jakich żąda nasz współobywatel i poszanowanie jego praw na równi z prawami własnymi.

Jednym z głównych praw obywatela w państwie nowoczesnym jest wolność wypowiedzania swej opinii w słowie i piśmie. Bezspornie u nas tej wolności wypowiedzania się nadużywają ze szkodą dla państwa pewne organy prasowe i pewni politycy i demagogi. Szczególnie z obozu uzdrowicieli i partij skrajnych. A dzieje się to ze szkodą interesów państwowych i poszczególnych obywateli. I dlatego też należy przyznać, że nasze ustawy prasowe, nasze ustawy o zgromadzeniach oraz o wypowiedzaniu swej opinii ustnie domagają się gwałtownie naprawy, zmierzającej do ukrócenia szkodliwej swawoli. Przypomnijmy to nawet demokratycznym naszemu Sejmowi.

Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym i o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości, wydane po uchyleniu pierwszych przez Sejm po raz wtóry, nie zmierzają jednak do ograniczenia szkodliwej swawoli w tych dziedzinach, ale, uważając wolność prasy i wolność słowa, jako zło samo w sobie, jednym pociągnięciem pióra kasują tę wolność wogóle i niejako upaństwowiają prasę.

Obok innych etatyzmów będziemy mieli etatyzm opinii publicznej, upaństwowienie prasy. Od dnia 8 czerwca wolno nam będzie mieć tylko jedną opinię, a mianowicie tę, którą podkłada nam rząd. Bieda redaktorowi, bieda mówcy na wiecu, który pozwoli sobie na własną opinię o rządzie, lub o praktykach p. starosty. Pośle się go na wypoczynek za żelazne kratki na 3, wzgl. na 6 miesięcy i w dodatku jeszcze zapłaci grzywnę, mogąca dochodzić do 2000 zł. W pewnych okolicznościach taka sama kara spotka autora, nakładcę, wydawcę i nawet zarządzającego drukarnią.

Oczywiście, że rozporządzenia przewidują nie tylko obfitość konfiskat czasopism, ale także zakazy wydawania pism, zakazy pracy redaktorskiej przez lat trzy, nawet w pewnych wypadkach zakazy drukarni, które mają ulec zamknięciu. Jest to obfitość nigdzie w świecie niespotykana! Karze się długim więzieniem i wysoką grzywną autora, redaktora, wydawcę, nakładcę i nawet drukarza. Każę im się płacić wysokie koszty, zajmując konfiskując się pisma i zamykając się pisma, zabrania się pracy redaktorskiej i zamyka się nawet drukarnie. Co tam obchodzi autora rozporządzeń, że odbiera się redaktorom, zecerom, maszynistom i innym pracownikom drukarskim i wydawniczym pracę i chleb! Główna rzecz: A bas la censure! Podeptać kanale, za jaką się uważa niezależną prasę! Do tego też zmierzają przepisy, że zarządzający drukarnią musi niezwłocznie po wydrukowaniu pisma dostarczyć właściwej władzy administracyjnej powiadomienia o liczbie nakładu. W ten sposób władza dowiaduje się o wpływie danego pisma i będzie miała możność obmyślenia najskuteczniejszych środków uśmiercenia go, jeśli się odważy na krytykę rządu lub władzy. I to tembardziej, że dziś w całym kraju wydaje się przy pomocy finansowej rządu cały szereg pism celem urabiania korzystnej opinii dla obecnego systemu politycznego w Polsce i dla zwalczania opozycji. Najpilniej dotychczas strzeżoną tajemnicę zawodową ma się wydawca na łup władz, które często nie przestrzegają tajemnicy urzędowej, nawet ustawami przewidzianej.

A ponieważ autor ustawy ma wielkie zrozumienie dla humoru, więc na wstępie rozporządzenia o prasie umieścił art. 1 tej treści: Prasa jest wolna! Ten kawał udał mu się zaiste wyśmienicie!

Mussolini we Włoszech otwarcie i szczerze powiedział: Ja jestem dyktatorem, nie wolno mieć innej opinii niż moja, bo ja jestem źródłem wszelkiej mądrości narodowej i państwowej. I u nas chcieliby się bawić w dyktatorów, lecz nie ma się odwagi zrobić tego otwarcie i mężnie, pragnie się ukryć pod płaszczykiem konstytucjonalności i zwalić odpowiedzialność na innych. O dobroci systemu politycznego świadczy jego wyniki. Obecny system, panujący w Polsce, nie odpowiada duchowi naszego narodu, nie prowadzi na wyżyny postępu i rozwoju. Wybory w Warszawie wykazują, że systemowi temu przeciwna jest olbrzymia większość narodu. Na провинции zwolenników obecnego reżimu spotka jeszcze większa klęska. Drobną grup-

ka sanatorów uważa go jednak za dobry, szczególnie dla siebie, ale system obcy duchowi narodu skończyć się może chaosem, nieładem, despotyzmem i korupcją. Obecny stan rzeczy w Polsce jest stałą konspiracją drobnej grupy przeciwko narodowi.

Z obawy przed opozycją olbrzymiej większości narodu anuluje się wolność prasy. Z punktu widzenia państwa jest to krok fatalny. Ponieważ prasie wolno będzie głosić tylko opinie, zaaprobowane przez rząd, rząd będzie ponosił odpowiedzialność za każdą enuncjację prasy, co szczególnie może stać się niebezpieczne dla państwa, gdy chodzi o politykę zagraniczną. Od 8 czerwca będzie tylko jedna

opinia w Polsce. Wiemy, że i ministrowie mogą czasem mówić rzeczy nierozważne i szkodliwe dla państwa. Niezależna prasa swą krytyką osłabia ich znaczenie i przyczynia się w ten sposób do wewnętrznych uspokojenia, a jeśli chodzi o sprawy zagraniczne do utrzymania pokoju pomiędzy narodami.

Parlament nasz jest bezwładny, z prasy robi się gramofon, grający tylko opinie rządową. Dyktatura. Reakcja dumnych „twórców opinii” na kaganiec, nakładany prasie, słaba. Czy Sejm zdobędzie się na to, by przed rozejściem się nie tylko zniósł rozporządzenie kagańcowe o prasie, ale by odebrał rządowi prawo dekretowania ustawodawstwa prasowego? Doskonała sposobność do rehabilitacji! Zobaczymy co zrobi!

Wojciech Korfanty.

## Program uroczystości sprowadzenia zwłok Słowackiego.

KATOWICE BĘDĄ MOGLY ODDAĆ HOŁD PROCHOM WIESZCZA.

Warszawa, 30. 5. (wł. k.) Ustalony został ostateczny program uroczystości sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego do Polski i złożenia ich na Wawelu. Ekshumacja zwłok nastąpi dnia 17 czerwca br. w Paryżu, poczem zwłoki przewiezione zostaną drogą morską i Wisłą do Warszawy, gdzie staną 26 czerwca br. i przyjęte zostaną na specjalnym przystanku pod mostem Poniatowskiego. Stąd kondukt uda się ulicami miasta do kaplicy zamkowej, gdzie nad trumną wygłosi przemówienie prezes Rady Ministrów. Przez noc trumna będzie się znajdować w

katedrze, a następnego dnia kondukt ruszy z katedry na dworzec główny, skąd specjalnym pociągiem zwłoki wieszczki przewiezione zostaną do Krakowa.

Po drodze w Piotrkowie, Częstochowie, Sosnowcu i Katowicach pociąg będzie się zatrzymywał, celem umożliwienia miejscowej ludności złożenia hołdu prochom Wieszczki.

Trumna ze zwłokami Słowackiego spocznie w Krakowie przez noc pod Barbakanem, a 28 nastąpi uroczyste złożenie zwłok na Wawelu z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Kłopoty angielskie w Egipcie.

ZAGLUL-PASZA ZNOW NA WIDOWNI.

London, 30. 5. (wł. eu.) Dzienniki donoszą o groźnym ruchu antyangielskim w Egipcie. Obiegają pogłoski, że rząd angielski poczynił wszelkie kroki, ażeby zapobiec antyangielskim wystąpieniom rządu egipskiego. Ekstremiści egipscy występują przeciwko angielskiemu wysokiemu komisarzowi. Z dobrze poinformowanego źródła angielskiego donoszą, że Zaglul Pasza zamierza stanąć na czele ruchu antyangielskiego.

London, 30. 5. (wł. j.) W czwartek w parlamencie egipskim postawiony zostanie wniosek o zniesienie stanowiska „Sirdara”. Dotychczas stanowisko głównodowodzącego armii egipskiej zajmowane było przez oficera angielskiego i to

na podstawie umowy, zawartej w związku z niezależnieniem się Egiptu, według której Anglia zobowiązuje się bronić Egiptu przed każdym atakiem. Zdaje się jednak, że tarcia pomiędzy rządem angielskim, a egipskim nie zmniejszyły się dotychczas i wobec tego rząd angielski zamierza obecnie wystąpić do rządu egipskiego w sprawie zamierzonych kroków antyangielskich. Z polecenia swego rządu lord Lloyd udał się wczoraj do króla egipskiego. „Daily Mail” donosi, iż lord Lloyd zawiadomił rząd angielski o niepewnej sytuacji w Egipcie oraz o silnym ruchu ekstremistów, nad którymi Zaglul-Pasza traci panowanie.

—oOo—

## Ostre wystąpienie ambasadora amerykańskiego przeciwko Sowietaom.

„RZĄD SOWIECKI MOŻE CZYNIĆ W ROSJI CO MU SIĘ PODOBA, NATO-  
MIAST MUSIMY BRONIĆ SIĘ PRZED TRUCIZNĄ, KTÓRĄ CHCE NAM WSA-  
CZYĆ BOLSZEWIZM.”

Paryż, 30. 5. (wł. eu.) Dziś w dniu pamiątkowym żołnierzy amerykańskich padłych podczas wojny światowej, ambasador amerykański Herrick złożył wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem po południu na emmentarzu wygłosił przemówienie, w którym w bardzo ostrych słowach skierował się przeciwko Sowietaom i bolszewizmowi. Ambasador amerykański powiedział m. in., iż tak, jak obecnie zwalcza się niebezpieczeństwo wojny metodami naukowymi, tak i niebezpieczeństwo bolszewickie trzeba zwalczać tą samą metodą. Narody, które dotąd pokładały ufność w skuteczność i celowość dotychczasowych form rządowych, stanęły obecnie przed problemem nowej formy rządu, która, jakkolwiek mianuje się rządem narodu, jednakowoż nie posiada w całej historii odpowiednika,

jeżeli chodzi o jej despotyzm. Jeżeli ktoś dostanie napadu wścieklizny, to się go zamyka, nie pytając go o to, co sądzi o swojej chorobie. Narody ogarnięte szaleńcem są niebezpieczniejsze od Nerona. Ameryka, która przez tyle lat bronila swej wolności, nie może spokojnie przyglądać się działalności bandy, która opowiadała jedną rasę i która cały świat chciałaby zatruć swoim jadem. Nikt nie zamierza wtrącać się do spraw wewnętrznych Rosji. Rząd sowiecki może czynić w Rosji, co mu się podoba, natomiast — mówi Herrick — musimy się bronić przed trucizną, którą nam chce wsadzić bolszewizm, przeciw tajemnemu zafurcowaniu nas musimy się tak samo bronić, jak gdyby wystąpiono przeciwko nam w otwartej walce.

—oOo—

## Odpowiedź sowiecka na notę angielską.

Moskwa, 30. 5. (wł. j.) Rząd sowiecki wręczył angielskiemu chargé d'affaires notę, w której zawiadamia o przyjęciu do wiadomości noty angielskiej, wręconej przedstawicielowi sowieckiemu Rosengolcowi, w której rząd brytyjski zapowiada umiarkowanie umowy handlowej z roku 1921 i zerwanie stosunków dyplomatycznych z Unją Sowiecką.

Nota rządu sowieckiego podkreśla, iż ten krok rządu angielskiego nie był dla niej niespodzianką, albowiem konserwatywny rząd angielski dążył stale do zerwania stosunków z rządem sowieckim i odrzucał wszelkie propozycje w kierunku uregulowania stosunków

angielsko-sowieckich w drodze pertraktacji. Rząd sowiecki raz jeszcze z całą stanowczością odpycha zarzut, jakoby naruszył (?) postanowienia umowy handlowej z roku 1921, jako zupełnie bezpodstawny i nieczem nieudowodniony (!) Zródła, skąd płyną te oskarżenia są, jak dowiedziano bardzo podejrzaną i informację, na których się opiera rząd angielski płyną przeważnie z kół białoruskiej emigracji. Bezskuteczność (!) rewizji, dokonanej w sowieckiej delegacji handlowej w Londynie jest jeszcze jednym dowodem lojalności (?) sowieckiego przedstawicielstwa handlowego. Zarzuty podniesione przeciw sowieckim przedstawicie-

# Odol

niezrównana woda do usz

### POROZUMIENIE W SPRAWIE „TITRES DE VALEUR”.

Berlin, 30. 5. (PAT) Między rządem polskim a niemieckim doszło do porozumienia w sprawie likwidacji wierzytelności t. zw. „Titres de valeur”.

W myśl tego porozumienia rząd polski zaniecha na przyszłość likwidacji wierzytelności praw i tytułów o ile do dnia 1 kwietnia 1927 r. likwidacji już nie wdrożono. Deklaracja polska nie zwalnia z likwidacji praw i wierzytelności powstałych z pożyczek, zaciągniętych przez gminy w celach udzielania zasiłku rodzicom zmobolizowanych. W sprawie hipotek, należących do towarzystw ubezpieczeniowych ustalono, że dysponowanie nimi aż do chwili osiągnięcia porozumienia w sprawie waloryzacji polis ubezpieczeniowych jest zależne od zgody rządu polskiego. Zwolnienie z likwidacji nie odnosi się do nieruchomości i ich pertynencji. Powyższe długie i żmudne pertraktacje prowadziły w imieniu rządu polskiego dr. Prądzyński.

### RZĄD PRZEDŁOŻY P. PREZYDENTOWI WNIOSEK O ZWOŁANIE SEJMU?

Warszawa, 30. 5. (wł. k.) Jak już donosiliśmy dnia 1 czerwca br. odbędzie się konferencja premiera Piłsudskiego z marszałkiem Sejmu Ratajem, na której ostatecznie zdecydowany zostanie termin zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej oraz program jej prac. Z kół rządowych informują, że wniosek o zwołanie sesji przedstawiony zostanie p. Prezydentowi przez Rząd.

### WPLYWY DO KAS RZĄDOWYCH OD 1 DO 20 B. M.

Dotychczasowe zestawienie urzędowe wykazuje, iż wpływy z danek publicznych i monopolu w czasie od 1 do 20 maja wynosiły 116.1 milionów złotych, w tem podatków bezpośrednich 29.4 miliony, z 10 proc. nadzwyczajnego dodatku do podatku 4.7 milionów, podatki pośrednie 12.7 milionów, cła 24.2 milionów.

Należy zwrócić uwagę, że w wpływach tych mieści się 28.7 milionów przelanych do kas skarbowych z rozrachunku z Gdańskiem za rok poprzedni, z opłat stempelowych 9.8 milionów, z monopolu spirytusowego 15.3 milionów, z mon. tytoniowego 20 milionów.

### POWRÓT P. PREZYD. DO WARSZAWY.

Warszawa, 30. 5. (wł. k.) P. Prezydent powrócił z swej podróży do Krymicy i Tarnowa do Warszawy dziś.

### NORWEGJA OPIEKUNKA OBYWATELI ANGIELSKICH.

London, 30. 5. (PAT) W kołach urzędowych potwierdzają wiadomość, że Norwegia zgodziła się objąć opiekę nad obywatelami i interesami angielskimi w Rosji.

### POKRYCIE FRANCUSKIEJ POŻYCZKI WEWNĘTRZNEJ.

Paryż, 30. 5. (PAT) Rząd ogłosił, że emisja 6 proc. pożyczki amortyzacyjnej, której subskrypcja zamknięta została 25 bm., dosięgnęła cyfr 18 miliardów franków. Od czasu 6 proc. pożyczki z r. 1920 żadna pożyczka nie została pokryta w takiej wysokości.

### SKŁAD PARLAMENTU BULGARSKIEGO.

Sofia, 30. 5. (AW) Według ostatnich zestawień skład nowego „sobrania” będzie miał 172 członków stronnictwa rządowego „Spowor”, 11 Macedończyków, 6 stambulowców, tak że większość rządowa wynosi 189, opozycja zaś liczy 84 członków. Jak z tego faktu widać stronnictwa rządowe wychodzą znacznie wzmocnione.

lom dyplomatycznym rząd sowiecki pomija ze wzgardą, albowiem nie uważa, by udzielenie nafi odpowiedzi mógł pogodzić ze swoją godnością (!!).

Dalej rząd sowiecki stwierdza, że tak za pierwsze naruszenie umowy handlowej z roku 1921 przez napad policji na oficjalne poselstwo sowieckie, jakoteż za drugie naruszenie traktatu przez nieważnienie go bez dotrzymania przewidzianego w umowie 6 miesięcznego terminu wypowiedzenia, odpowiedzialny jest całkowicie rząd angielski. Jest rzeczą jasną, że rząd konserwatywny w Anglii pragnie pokryć swoje flako w polityce chińskiej przez dywersję, skierowaną przeciw Unji Sowieckiej oraz brak pozytywnych wyników bezsensownego napadu na „Arcos” i kompromitację angielskiego min. spraw wewnętrznych przez próby usprawiedliwienia tego napadu.

Narody Unji Sowieckiej nie żywią żadnych uczuć wrogich przeciw narodom Unji Brytyjskiej jak zresztą zdaniem rządu sowieckiego również narody brytyjskie nie odnoszą się wrogo do narodów Unji Sowieckiej.

Rząd sowiecki wyraża przekonanie, że to postępowanie rządu angielskiego zostanie potępione przez wszystkie elementy rozważne i pokojowe świata. Równocześnie rząd sowiecki wyraża przekonanie, że dążenie narodów brytyjskich do pokoju i przywrócenia normalnych i przyjaznych stosunków do Unji Sowieckiej prędzej, czy później zwycięży.



## Goczałkowice terenem akcji terrorystycznej Związku Śląskich Powstańców.

W NIEDZIELE PIJANA BANDA AWANTUROWAŁA SIĘ PO RESTAURACJACH, WYPĘDZAJĄC GOŚCI. — KRWAWY ZATARG Z KAPEŁĄ 73 P. P. — KURACJUSZE W POPŁOCHU UCIEKAJĄ Z GOCZAŁKOWIC.

W ostatnim tygodniu członkowie Zw. Śląskich Powstańców obrali sobie Goczałkowice jako teren dla swej akcji terrorystycznej. Zaczęło się to w niedzielę, dnia 22 bm., do większych wypadków doszło we czwartek 26 bm., a już w całej pełni terror zapanował ubiegłej niedzieli.

Goczałkowice są miejscowością kuracyjną, do której jeżdżą goście ze Śląska, z poza Śląska, a nawet z zagranicy, jeżdżąc tak Polacy, jak Niemcy i przybywają tam nie dla zabawy, lecz dla celów kuracyjnych. Potrzebują zatem spokoju. Z tego napływu kuracjuszy ciągnie korzyści gmina i kraj, zarabiają na nim właściciele lokali i pensjonatów, opłacający za to podatki skarbowe. Akty terroru, jakie uprawia Związek Śląskich Powstańców w Goczałkowicach, podkopują istnienie i rozwój tej miejscowości kuracyjnej, odstrasza gości, którzy skutkiem tych stosunków nie są tam pewni nie tylko zdrowia, ale i życia, dziś już uciekając stamtąd w popłochu. Ruinuje się w ten sposób właściciele lokali, którzy porobili poważne inwestycje, podcina się temsamem źródła podatkowe, jakie ciągnie z miejscowości Skarb Państwa. A czy rzeczywiście nie mogą odstraszyć gości zamieszkiwanych od przybywania do Goczałkowic wypadki takie, jakie miały miejsce ubiegłej niedzieli?

Oto wieczorem odbywał się w Goczałkowicach posiedzenie przedstawicieli wszystkich miejscowych związków i towarzystw polskich, celem przygotowania festynu na cześć L. O. P. P., mającego się odbyć w dniu poświęcenia mostu w Goczałkowicach. Zebranie zostało przerwane skutkiem najeścia powstańców, którzy wracając z uroczystości w Bielsku, w której uczestniczył p. wojewoda Grażyński, częściowo zatrzymali się w Goczałkowicach i będąc przeważnie w stanie podchmielonym, poczęli się tu awanturować. Wpadli najprzód do restauracji p. Burka; tu rzucili się na zebranych gości, między którymi znajdowali się: kierownik szkoły z Goczałkowic p. Bryła, inspektor Holec z Pszczyny z żoną, kpt. Styka i inni. Nawymyślali im od orgeszów, a następnie rzucili się ku orkiestrze, zmuszając ją do grania „Pierwszej Brygady”, przyczem przemocą zmuszali obecne panie do tańczenia ze sobą. Lokal naturalnie w tej chwili się opróżnił, gdyż goście w popłochu ratowali się, jak mogli.

Następnie banda powstańców wpadła do hotelu kuracyjnego; tu powstańcy odrazu napadli na kapele 73 p. p. wołając: „Wy pierońskie orgesze, nie będziecie grać po niemiecku, lecz musicie nam zagrać „Pierwszą Brygadę”. Kapelmistrz próbował ich uspokoić, lecz gdy powstańcy czynnie porwali się na kapele, żołnierze w obronie własnej chwycili za bagnety i rozpedzili ich.

Tymczasem nadbiegli członkowie zebrania, przygotowującego uroczystość festynową na rzecz L. O. P. P. Na wieść o odbywających się wypadkach chcieli interwenjować. Zaznaczyć należy, że na

zebranie to nie przybył miejscowy ks. proboszcz Maroszek, właśnie z tego powodu, że zebrania w Goczałkowicach są ciągle zakłócone przez powstańców. Podczas interwencji członków zebrania powstańcy wszystkich okrzykami orzeszami, a jeden z nich wyciągnął nawet browning, zamierzając się na kierownika szkoły p. Bernata z Dolnych Goczałkowic. Powstrzymał go dopiero prezes Sokół p. Dzióbek.

Gdy wypadki przeszły już wszelką dozwoloną miarę, a zwłaszcza po bijatyce i czynnej samoobronie ze strony kapeli 73 p. p. wdały się w interwencję władze, między innymi komisarz policji Świerc i komendant miejscowego posterunku p. Glyk. Zaarrestowano 5 najbardziej awanturniczych się powstańców.

Po wypadkach tych naczelnik gminy p. Młodzik otwarcie oświadczył, że zaraz w następnym dniu wybiera się do Pszczyny, aby oddać w ręce starosty p. Szalińskiego władzę, gdyż w tych warunkach władzy tej sprawować nie może, nie mogąc ręczyć za bezpieczeństwo w gminie.

Wypadki te są rzeczywistie charakterystyczne dla naszych stosunków. Jakiego wyobrażenia o bezpieczeństwie publicz-

## Lustracja hufca Nowowiejskiego.

Podniosła chwile przeżywałismy kilka dni temu, kiedy na zaproszenie komendantki Jordanówny wzięliśmy udział w lustracji oddziałów, należących do hufca Nowowiejskiego.

Dzięki bezinteresownemu oddaniu do dyspozycji samochodów osobowych przez członków K. P. H. Panów Laudowicza i Koplowica mógł cały sztab wziąć udział w lustracji drużyn w Kończycach, Pawłowie, Bielszowicach i Nowej Wsi. Już w czasie przejazdu z Katowic natrafiliśmy na wycieczkę gimnazjalną z Rudy z profesorem Cz. na czele, która zgłaszała komendantce serdeczną owację.

Trzeba zaznaczyć, że inspekcja miała się odbyć niespodzianie.

W skład sztabu inspekcyjnego wchodził: Wanda Jordanówna, komendantka Chorągwi Śląskiej, p. naczelnik gminy Wyglenda, jako prezes K. P. H. drh. Aleksa, jako komendant hufca Nowowiejskiego, drh. Paprotny jako

członek komendy hufca i ref. oświat., drh. Mieniec, jako przyboczny komendanta hufca i drh. Gwiżdż, jako sekretarz komendy hufca.

Na pierwszy ogień przyszedł Kończyce. W przeciągu kilku minut zebrali się 2 drużyny pod komendą przybocznego Liszki i drużynowego Zawity. Drużyny sprawnością i należytem wykonaniem zadań wykazały, że jakkolwiek organizacja w drużynie nie była nadzwyczajna, jednak widać było teżyżne, która mogłaby dać nadzwyczajne wyniki, o ile pewne niedokładności zostaną usunięte.

Po pożegnaniu pomknęły auta do Pawłowa, gdzie oczekiwała nas drużyna co do ilości nie duża, jednak co do sprawności pierwszorzędną, pod dowództwem drh. przybocznego Rajcy. Przeprowadzona kontrola wykazała nie tylko wysoki poziom wyćwiczenia, lecz udowodniła nadto, że idea harcerska umiejętnie propagowana może wydać wspaniałe rezultaty.

## Tramwaje z aluminium.



Miasto Cleveland zaprowadziło obecnie aluminiowe wozy tramwajowe. Waga takiego wozu jest o jedną trzecią mniejsza od wagonu stalowego tej samej wielkości, przez co zaoszczędza się 20 proc. prądu.

## Teatr Polski w Katowicach

### „Dama Pikowa“.

opera w 3 aktach (7 osób) P. Czajkowskiego. Reż. J. Stępniewski. Kapelm. Milan Zuna.

Wszystkie opery rosyjskie, które weszły na repertuar scen europejskich, jak: „Borys Godunow“, „Chowañszczyzna“, „Złoty Kogutek“, „Eugeniusz Oniegin“ i „Dama Pikowa“ wymagają olbrzymiego, niesłychanie sprawnego aparatu orkiestrowego i scenicznego, stojącego na wysokim poziomie. Muzyka o podkładzie symfonicznym, trudne party solowe i chóralne, przepych kostiumowy i dekoracyjny, skomplikowana maszyneria sceniczna — oto trudności, które zwłaszcza od mniejszych teatrów wymagają nadzwyczajnego wysiłku artystycznego i finansowego. Zespół naszej opery jednak, krocząc po naturalnej drodze swego rozwoju, postawił sobie właśnie to szczytne zadanie do rozwiązania, podejmując się wystawienia „Damy Pikowej“.

Miła jest rzeczą stwierdzić, kiedy wielki wysiłek zbiorowy uwięziony zostaje pomyślnym skutkiem. Wczorajsza premiera bowiem należy uważać za olbrzymi sukces naszej sceny operowej, a zasłuży-

ły go sobie rzetelnie wszystkie czynniki bez wyjątku. Pierwszeństwo oddać trzeba bezsprzecznie orkiestrze, która pod kierownictwem owianego młodzieńczym zapałem dyr. Milana Zuna sprawiła słuchaczom ucztę artystyczną. Wysoce dramatyczny nastrój, umiejętnie potęgowany, trzymał słuchaczy w napięciu od pierwszej do ostatniej sceny. Szczególnie silnie działała scena IV (w sypialni hrabiny).

Stroną reżysersko-sceniczną kierował p. Stępniewski, który z konieczności skromnych środków technicznych — jakimi rozporządza nasza scena, miał trudny problem do rozwiązania. Jeżeli całość wypadła barwnie i interesująco, a równocześnie utrzymała się w ramach należytej stylowości, należy to zapisać jako duży plus reżyserski tego uzdolnionego i utalentowanego a pracowitego artysty.

Sołłści wszyscy stanęli na wysokości swego zadania. Słowa najwyższego uznania należą się znakomitej przedstawiciel-

ce nieszczęśliwej Lizy w osobie p. L. Zamorskiej. Jej idealne wprost warunki wokalne, aktorskie i zewnętrzne, znalazły w tej operze najszerze pole do popisu. Jako stylowe zjawisko p. Zamorska jest w roli Lizy naprawdę bezkonkurencyjna, wielka partia wokalna pozwoliła jej pokazać i rozwinąć całą skalę głosu i umiejętność frazowania. Najpiękniej wypadł liryczny monolog w drugiej odsłonie i dramatyczny, pełen wyrazu duet nad mostem. Sylwetkę hrabiny, zwanej „pikową damą“, odtworzyła znakomicie pod względem postaciowym p. Chodakowska, a aria francuska w jej wykonaniu wywołała pożądany nastrój i wrażenie. Pani Wolskiej-Sobalskiej słusze należał się szczerzy okłask za ślicznie zaśpiewaną arję w drugiej odsłonie i zgrabną sylwetkę Dańsisa. Pozostałe dwie żeńskie role spoczywały w rękach pp. Stróżańskiej i Zdanowskiej.

Z męskich ról na pierwszy plan wybiła się postać tragicznego Hermana w osobie p. Bedlewicza, który w partii tej zaprezentował nam z najlepszej strony zarówno pod względem wokalnym, jak aktorskim swoje walory artystyczne. Olbrzymia partia Hermana wymaga dużego doświadczenia i rutyny aktorskiej i te właśnie zalety zostały przez p. Bedlewicza w całej pełni uwypuklone. Prawdziwie rokokowym pełnym dostojności i ele-

gancji księciem Jeleckim był p. Narożny, który za pięknie zaśpiewaną arję w III odsłonie zyskał zaślony aplauz, podobnie jak p. Reychan (Tomska), który w balladzie pierwszego i piosence ostatniego aktu znalazł doskonałe pole do popisu swego głosu o rozległej skali.

Pp. Marjański, Romanowski i Syroczewski dostrajali się z powodzeniem w swych partiach do całości.

Chóry (nawet jak na nasze stosunki, w których chór nasz zyskuje stale pochwały) brzmiały wyjątkowo sprawnie, a swą ruchliwą grą przyczyniły się do ożywienia scen ansamblowych.

Strona kostiumowa przedstawiała się naprawdę imponująco, zwłaszcza wspaniałe toalety damskie.

Specjalne słowa uznania należy składować także w stronę pomyslowego dekoratora p. Kobrynina. Najefektowniej wypadły obrazy I (ogród angielski) i VI (kanał nad Nową). Wogóle całą wystawę należy zapisać na duży plus dyrekcji. (Niedociągnięcia techniczno-swieczne piątej odsłony zapewne na następnej przedstawieniu zostaną już usunięte). Dyr. Bieracki oraz Zuna i Stępniewski mogą być dumni ze swojej „Damy Pikowej“, zaś Opera Katowicka może ze spokojem jechać na gościnne występy do Krakowa. Poniżej jest tylko, że nam wstydu nie zrobi!

Zastępca.

**Modne  
Obuwie letnie**

pruNELKI,  
beige,  
węzowe

pruNELKI  
popielate  
krokodylowe

15.50

**Del-Ha**

Wytworzone obuwie płócienne 14<sup>to</sup> w najmniejszych kolorach  
Do nabycia we wszystkich filjach.



## Wielki kalendarz ilustrowany „Polonji” na rok 1928.

Nader przychylna ocena, z jaką spotkał się w kraju i zagranicą pierwszy rocznik naszego kalendarza, pozwala nam na rok 1928 nakład tego pożytecznego wydawnictwa powiększyć co najmniej trzykrotnie. W ten sposób ogólna ilość egzemplarzy naszego kalendarza osiągnie najwyższą niemal cyfrę pośród innych tego rodzaju wydawnictw.

Dzięki swej wysokiej wartości naukowej i rozrywkowej oraz wskutek zapewnionej sprzedaży kalendarza nie tylko na Górnym Śląsku i pozostałej części Polski, lecz i we wszystkich niemal krajach Europy, oraz Azji i Ameryki, kalendarz ten również jako organ ogłoszeniowy posiada wysocę wybitną wartość reklamową dla większych i mniejszych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w całej Polsce.

Żadne z polskich przedsiębiorstw nie powinno w swym własnym interesie zaniedbać pomieszczenia w kalendarzu swego ogłoszenia.

Z wielkiej ilości otrzymanych przez nas listów od czytelników naszego kalendarza podajemy tylko kilka wyjątków dla potwierdzenia słuszności wyżej powiedzianego:

Gebethner et Wolff Librairie Franco-Polonaise et Etrangere Paris — 123 B. D. Saint Germain, Paris, 23 marca 1927 r. „... donosimy, że kalendarz WPanów był jednym z tych, który miał tutaj olbrzymie powodzenie ... nie mogliśmy niestety zaspokoić wszystkich żądań, gdyż otrzymaliśmy niewielką ilość egzemplarzy, a następnie dostaliśmy wiadomość o wyczerpaniu nakładu”.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Lipawie, Nr. 1678/IX. Lipawa, dn. 27 maja 1927 r. „Z wielkim zainteresowaniem zaznajomiłem się z jego treścią. Kalendarz ów stanowi nader pożyteczny podręcznik informacyjny z różnych dziedzin życia prywatnego i społecznego. Jest to moim zdaniem najlepiej zredagowane i najbogatsze w różnorodne wiadomości popularne dzieło tego rodzaju w Polsce”.

Delegacja Rzeczypospolitej Polskiej na Chiny, Nr. 647. Charbin, dnia 9 maja 1927 r. „Komunikuje uprzejmie, że „Wielki Ilustrowany Kalendarz” przysłany przez WPanów uważa za dzieło bardzo interesujące i pożyteczne. Wszelkie informacje o Polsce pod każdym względem i w każdej dziedzinie będą z radością i zainteresowaniem przyjęte przez tak odległą i oderwaną placówkę kulturalną polską, jaką jest kolonia miejscowa. Życzymy dalszej owocnej pracy na tem szlachetnym polu”.

Spółka Pedagogiczna T. A. Poznań, Oddz.: Księgarnia Sortymentowa, Poznań, dn. 23 marca 1927 r. „Komunikujemy niniejszem, iż „Wielki Ilustrowany Kalendarz” uważamy za dobry”.

Konsulat Generalny Polski w Paryżu, Nr. 10005/OE/10005 27. Paryż, dn. 26 marca 1927. „Konsulat Generalny R. P. w Paryżu donosi, że zesłoroczne wydawnictwo „Kalendarza dla Wszystkich” uważa się bardzo korzystne i chętnie sprowadzi nowe wydanie tego kalendarza dla swego użytku”.

Konsulat Rządowej Polskiej w Kwidzynie, L. dz. 3042/26/I. Kwidzyn, dn. 13 listopada 1926 r. „Konsulat R. P. w Kwidzynie, uznając doniosłość ze wszech miar cennego wydawnictwa, które w życiu kolonii polskich za granicą może odegrać poważną rolę kulturalną, nie omieszcza polecenia...”

Konsulat Rządowej Polskiej w Medjolanie, Nr. 1805/27. Medjolan, dn. 16 marca 1927 r. „Wielki Ilustrowany Kalendarz dla Wszystkich” na rok 1927, łask. nadesłany do konsultatu przez WPanów, spotkał się z ogólną aprobatą wszystkich, którzy mieli możność zapoznać się z jego treścią. Wydawnictwo to, zredagowane właściwie i celowo, odpowiada, zdaniem konsultatu, swemu zadaniu w zupełności”.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Czerniowcach, L. 1689/27. Czerniowce, dnia 16 marca 1927 r. „Wydany na rok 1927 „Wielki Kalendarz Ilustrowany” z powodu obfitości intere-

## Srebrne gody Tow. Polek na Śląsku.

DO WSZYSTKICH CZŁONKIN TOW. POLEK NA ŚLĄSKU!  
RODACZKI!

Uroczysta chwila naszego Zjazdu już bliska. Zaledwie dni kilka dzieli nas od nadzwyczajnej uroczystości, której nam Opatrzność doczekać dozwoliła.

Idą Srebrne Gody dla Jubilatek, które wytrwale dążyły do podniesienia ducha i serc naszych w chwilach, gdy kaidany niewoli zdawały się ciężać najbardziej. Zwarte szeregi naszych pracownic nieustraszone ścigną do Katowic w dniu 5 czerwca. Zjawia się wszystkim!

I te, które życie swoje przeszły jako członkinie założycielki naszego Towarzystwa.

I te weteranki, które w pracy społecznej już ustają, gdyż aureola starości opromieniając siwizną ich czoła, zabrała im już siły, potrzebne do pracy na niwie ojczyzny.

Zjawia się wszystkim — od najstarszych do najmłodszych, jedne ze skarbnic wspomnień pracy w najcięższych warunkach, inne wychowane w wolności, ra-

dosne życiem młodem, pełne ufności i wiary.

Przyjadą wszystkie! I te, którym Bóg dał moc prowadzenia w czasach niewoli całych szeregów pracownic dla dobra tej „która nie zginęła” i te, które pracą cichą, spełniając obowiązki członkin, przyczyniły się, że dziś jest nas tysiące!

Wszystkie Zarząd Główny powita sercem całym słowami miłości, pokoju i zgody oraz hasłem naszym „Bóg, Rodzina i Ojczyzna”!

Czekamy na Was Siostry Drogie w dniu jubileuszu, przybywajcie! Przylećcie jak te nasze symboliczne pszczołki na srebrnych listkach dwudziestopięcioletniej pracy. Zarząd Gł. Zw. Tow. Polek na Śląsku. Ciemiągowa, Gruchlikowa, Hyllowa, Koniarkowa, Korfantowa, Omańkowska, Pawłowska, Steślicka, Surówczyzna, Szymkowiakówna.

—o—

## „Bohaterzy” z walk o Cieszyńskie.

DEKORACJE BIELSKIE A RZECZYWISTOŚĆ.

W niedzielę, 29 bm. odbyła się w Bielsku na rynku wielka uroczystość dekoracji członków Kapituły orderem „Gwiazdy Śląskiej”. Wszystko w porządku, bo słusznie, że województwo, choć późno, przypominało sobie o tych bohaterach Śląska Cieszyńskiego i chce w ten sposób wyrazić im podziękowanie za pełną poświęcenia służbę dla Ojczyzny. Ale... jest sanacja i wszystko pod tym znakiem musi się odbywać. Każdy nieuprzedzony człowiek pomyśli, że członkami Kapituły zostali zamianowani ludzie, którzy w powstaniu Cieszyńskim wzięli udział brań lub też na stanowiskach pracowników plebiscytowych wielkie usługi Sprawie oddali. Tymczasem... śmiać się trzeba i wołać: Farsa!

Członkami Kapituły zostali zamianowani pp. Bazyldes, kierowca pociągu, prezes Zw. Uchodźców, b. kolejarz z Jabłonkowskiej jako zast. przew. (przewodniczący sam p. Wojewoda Dr. Grażyński), Dr. Zagóra, komisarz Starostwa w Cieszynie, Dr. Budek, urzędnik Urzędu Ziemskiego w Cieszynie, Meizel (nieznanego mi bliżej stanowiska ani nieznanego zasług — prawdopodobnie burmistrz Oświęcimia), Podgórski komisarz policji w Bielsku. Poza tymi pp. Kantor, Zajacek, Marcinek, którzy rzeczywiście w „powstaniu” udział brali, względnie zasłużyli się bardzo w pracach nad przyłączeniem Ziemi Cieszyńskiej do Macierzy. Ale o tych pierwszych mi chodzi.

Panie Bazyldes! Jakże można! Gdzie pan pobierał szabellę lub nosił (choćby!) karabin w ręku podczas powstania Cieszyńskiego? W którym pułku, kompanii, oddziale milicji?... Gdzie to Pan Prezes zdobył szlify na arbitra zasług i prac plebiscytowych czy powstaniowych? Czyż mam wierzyć, że bytność Pańska w Jabłonkowie i „marka” Pola-

ka ma wystarczyć do roli, jaką Pan objąć zamierza? Fel!... Czy też Pan przypadkowo Panu Wojewodzie nie nabił czegoś! Zaraz ogłoszę dzieje swojego udziału w powstaniu, bo inaczej my to zrobimy. — Panie Dr. Zagóra! Jak tam z tym udziałem w powstaniu? Która dywizja, który oddział partyzancki, ilu Czechów zdobyto, karabinów, szabell, amunicji? Gadać przedko! I Pan też chce nadawać odznaczenia? Jak można? A jeśli to była wada na pracą plebiscytową na uniwersytecie, to podać, gdzie, kiedy, jak i ile! Tak jesteśmy ciekawi! — A już, Panie Dr. Budek, przy Pańskim mianowaniu musiała stać się fatalna pomyłka! Przecież kilka tygodni pobytu w Cieszynie w r. p. 1927 nie może wystarczyć do zalegalizowania Pańskiego mandatu rozdawcy orderów! Za udział w powstaniu, w którym — nawiasem mówiąc — Pan Dr. nie brał udziału! Ależ to pomyłka! Zamiast Pana Dr. włącz do Kapituły Górnos Śląskiej, bo udział Pański w powstaniach gór. nam znany, wpakowano Pana Dra do Kapituły Cieszyńskiej. No i wierz tu, bracie, sanacji! Warunkiem członkostwa Kapituły powinien być stwierdzony przedewszystkiem wielki udział samych członków Kapituły w powstaniach! A może Pan Komisarz Podgórski coś nam opowie z dziejów i przeżyć swoich na froncie (lub nawet poza frontem!) Cieszyńskim? Tylko oby się nie pomylił z czasem, bo gotów powieścić, iż on nosił szabellę w Cieszynie a miałby rację, bo za czasów aut. sztabu generalnego pełnił tam rzeczywistą służbę.

A może tam do Jasnej Kapituły jeszcze ktoś inny należy! Rejestrować i ogłosić, bo nie za wadzi poznać pierwszych bohaterów śląskich i najzasłużeńszych pracowników plebiscytowych! A Panowie Członkowie Kapituły zaraz na pierwszym posiedzeniu winniście obrąć za punkt porządku dzienne: „Zasługi i prace pp. Dra Zagóry, Dra Budka, Meizla, Podgórskiego, Bazyldesa i innych mieszkańców Polski w dobie powstań Cieszyńskich”. Już choćby mniejszy artykuł powinien to spowodować. Sanacja! ... bo Kino gra ..!

Poinformowany.

**WYK**  
Optyk Dyplom.  
Katowice  
ul. św. Józefa 13

**Okulary**  
w doskonałym  
optycznym i tech-  
nicznie wykonaniu  
**Binokle**

## Siedm szwedzkich podróży naukowych.

Nieposkromiony odkrywca duch Wiktorów żyje w sercach uczonych szwedzkich. W tym roku odbywa się nie mniej tylko siedm szwedzkich ekspedycji naukowych. Sven Hedin wybrał się do pustyni Gobi, inne ekspedycje odbywają się w Panamie, Nowej Zelandji, Mount Elgon w Afryce, na wyspach Samoa i Fidżi, na Cyprze i w stepach Syberji. Prof. Nordenskjöld, syn sławn. podróżnika, udaje się do dzikich plemion Indiankich Chocósów i Tulesów, żyjących jeszcze w stanie zupełnie dzikim w Panamie. Przypuszczają, że żyli tu dawniej Indianie bardzo ucywilizowani, których jednak wyparłi stamtąd barbarzyńcy. Profesorowie Granvig i

Aszan udali się do dzikich plemion kani-balskich na granicy zachodniej Elgonu, gdzie zawarli przyjaźń z naczelnikami plemion murzyńskich, postarawszy się przedtem o zadowolenie ich żołądków... Inna ekspedycja szwedzka udała się pod wodzą kapitana Gemzella i doktora Bergforsa na wyspy Samoa i Fidżi celem dokonania studiów antropologicznych i botanicznych w tamtejszych dziewiczych dżunglach.



SVEN HEDIN.

Klej malarzki

„ESKALEP” M.

ulepszony (a la Sichel) do nabycia;

w Wielkopolskiej Fabryce Chem.  
W. Hajduki, Królewska nr. 11.

## Pan Grażyński a Rząd.

Po otrzymaniu votum nieufności w Sejmie Śląskim i po stwierdzeniu, że ani jeden z posłów nie miał odwagi stanąć w obronie polityki p. Grażyńskiego, tenże udał się do Warszawy, aby omówić tam sytuację powstałą na Górnym Śląsku. W Warszawie rozeszły się pogłoski, że stanowisko p. wojewody jest zachwiane, lecz że przez jakiś czas jeszcze pozostanie nadal, dzięki możnym swym protektorom w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Powróciwszy z Warszawy, p. wojewoda opowiadał redaktorowi „Polski Zachodniej”, że Rząd centralny darzy go w dalszym ciągu zupełnem zaufaniem.

Ogan uzdrawiaczy opowiada, że p. Grażyński konferował z ministrem spraw wewnętrznych, z dyrektorem departamentu politycznego p. Światalskim, z ministrem opieki społecznej p. Jurkiewiczem, z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i z wicepremierem p. Bartlem. Już liczba tych konferencji świadczy o tem, że sytuacja na Śląsku jest poważna i że p. Grażyński miał w Warszawie dużo do wyjaśnienia.

Według naszych informacji, otrzymanych z Warszawy, p. Grażyńskiemu zwrócono na to uwagę, by ukrocił swą rolę różnych niespokojnych jednostek i organizacyj i by starał się o utrzymanie ładu i porządku w Województwie. Zobaczmy, jakie to będzie miało skutki. Wypadki bowiem z ostatniej niedzieli w Gozłkowicach świadczą, że stan bezpieczeństwa publicznego na Śląsku pogarsza się coraz bardziej.

## Program radiowy

NA 31 MAJA 1927 R.

Warszawa, 1111 m.  
1200 Komunikaty, 1500 Komunikaty, 1630  
1700 Odczyt, 1700—1715 Nad program, 1715  
Koncert, 1840—1900 Rozmaitości, 1900—1915  
Komunikat P. A. T. 1915—1940 Odczyt p. t.  
„Juliusz Słowacki”, 1940—2005 Odczyt, 2005  
2015 Komunikat molniczy, 2015 Transmisja z  
Filharmonji Warszawskiej, 2230—2330 Muzyka  
taneczna.  
Kraków, 422 m.  
1715—1840 Transmisja z Warszawy, 1900  
—1925 Odczyt, 1930—1955 Odczyt, 2030  
Audycja krakowska.  
Poznań, 270,3 m.  
1715—1845 Transmisja Koncertu z War-  
szawy, 1845—1900 Nad program, 1900—1925  
Odczyt, 1940—2005 Odczyt, 2015 Koncert.  
Wrocław, 322,6 m.  
1630—1800 Koncert, 2010 Koncert.  
Medjolan, 322,8 m.  
1615—1800 Kwintet.  
Królewiec, 329,7 m.  
1130 Koncert, 1630—1800 Koncert, 2000  
Wieczór rozmaitości.  
Praga, 348,9 m.  
1100 Produkcje muzyczne, 1215 Koncert,  
1700 Koncert.  
Londyn, 361,4 m.  
1300—1400 Sekstet, 1630 Orkiestra, 1800  
Orkiestra, 1915 Koncert, 1945 Koncert orki-  
estry, 2240—2300 Recital fortepianowy.  
Lipsk, 365,8 m.  
2215—2400 Muzyka taneczna.  
Stuttgart, 379,7 m.  
1615 Koncert muzyki Haydna.  
Berlin, 483,9 m.  
1630—1800 Koncert, 2110 Muzyka kame-  
ralna.  
Wiedeń, 517,2 m.  
1100 Koncert, 1615 Koncert, 2005 Akade-  
mia koncertowa.  
Budapeszt, 555,6 m.  
1702 Koncert, 1900 Transm. z opery Mo-  
zart, 2230 Muzyka cygańska.

## Marienbad Płcie wód marien- badzkich w domu

(również przed i po kuracji).

KREUZBRUNNEN, FERDINANDSBRUNNEN

natur. MARIENBADZKA SOL ŹRÓDLANA

Zaparcie stołca, chroniczne nieżyty żołądka i jelit, cierpienia wątroby, kamienie żółciowe, wzdęcia, stany zastoinowe, hipertonia, zwężenie naczyń, choroby serca i nerek, skleroza nerek itd., artretyzm, otyłość, otłuszczenie serca, cukrzyca, choroby kobiece, cierpienia w okresie pokwitania. ŹRÓDŁO RUDOLFA: skaza moczowa, kamica nerek i pęcherza moczowego, dna, reumatyzm, rwa kulszowa i inne nerwobóle

Woda stołowa „Źródła Excelsior”.

Naturalny Marienbadzki wyciąg z łąki w sosnowego o miłym zapachu dodany do kąpieli działa odświeżająco, wzmacnia nerwy.

903

Prosp. przez Mineralwasser-Versendung Marienbad





Nr. 21.

Dodatek tygodniowy „Polonii“

Rok 2.

## Kościół a polityka.

7)

Istnieje jednak granica, której kościół nigdy nie pozwoli przekroczyć. Jeśli władze świeckie naruszają objawioną prawdę Boską, której kościół jest stróżem, jeśli atakują odwieczne niezmienne prawo Boskie i fundamenty kościoła, przez Chrystusa Pana położone, wtedy kościół mężnie i śmiało przeciwstawia się takim zakusom, może bezbromny wobec państwa, ale niewzruszony, gotowy do zniesienia wszelkich prześladowań, nieustępliwy ani na krok. A jeśli obrona tych praw istotnych, Prawdy Odwiecznej i sumienia oznacza uprawianie polityki, to kościół zawsze będzie siebie uważał za zaszczyt być oskarżanym o robienie takiej polityki, bo to jest jego obowiązkiem.

Dobrze jest, że na świecie istnieje czynnik, który ma prawo i obowiązek przypominania ludziom, że siła nie oznacza wszystkiego, dobrze jest, że istnieje czynnik, gotowy zawsze potępić pogwałcenie prawdy, prawa, sprawiedliwości i moralności. Jest to odwieczny zaszczyt kościoła, że przeciwstawia się wszelkim tyranom, gwałcącym sumienie katolickie i za przykładem Apostołów woła: „Nie możemy“ i powtarza, że „Lepiej być posłusznym Bogu niż ludziom“.

To posłannictwo kościoła jest jedynym czynnikiem, który chroni społeczeństwa ludzkie od podłych pochlebstw i bałwochwalczych pokłonów przed władzą świecką, szczególnie w chwilach upadku i przed ostatecznym pogrążeniem społeczeństw w anarchii. Ze względu na interes publiczny dobrze jest, że ktoś ludzkości zawsze udziela tej nauki.

### KOŚCIÓŁ POBUDZA CZUJNOŚĆ MORALNA CZYNNIKÓW RZĄDZĄCYCH.

Istnieje jeszcze jeden rodzaj polityki, którego się kościół nigdy nie wyrzeknie i za który ludzkość zawsze mu będzie wdzięczna; Kościół zawsze przypomina wszystkim czynnikom rządzącym wielkie obowiązki moralne, które mają jako piastunowie władzy. Królom i cesarzom, narodom, czyli mówiąc językiem nowoczesnym, rządzącym i rządonym, kościół wciąż przypomina ich obowiązki. Kościół nakazuje obywatelowi, wyborcy i posłowi, prawodawcy, urzędnikowi, rządowi postępować zgodnie z zasadami moralności chrześcijańskiej. Od wszystkich czynnych w polityce i sprawujących władzę żąda, aby kierowali się interesem powszechnym i dobrem publicznym, a nie interesami prywatnymi, lub ambicją osobistą. Kościół żąda przestrzegania moralności w życiu politycznym!

Obowiązuje bowiem i w życiu politycznym moralność, tak jak w życiu rodzinnym, gospodarczym i społecznym. Działalność polityczna człowieka nie może być wyjęta z pod kontroli praw moralności. Cele polityki, to znaczy urzeczywistnienie w najwyższym stopniu dobra publicznego, tem łatwiej będą osiągnięte, im więcej ludzie przestrzegają będą w tej działalności zasad moralności chrześcijańskiej.

Nie jeden z współczesnych polityków uśmiechał się będzie może ironicznie wobec żądania, że polityka musi być poddana kontroli moralności chrześcijańskiej, tak samo jak realności i pozytywści nie uznają zasad moralnych w życiu gospodarczym i społecznym, bo dla nich siła i interes osobisty lub pewnych warstw jest jedynym bodźcem ich działalności politycznej. Kościół potępiał taki pogląd na pobudki i zadania działalności publicznej jako niemoralny, a historia zresztą przeczy temu, jakoby niemoralność nie miała wpływu na życie polityczne, społeczne i gospodarcze. Może liczba działaczy, kierujących się zasadami moralności chrześcijańskiej w dzisiejszych czasach zmaterjalizowanych jest niewielka, ale dlatego właśnie powinniśmy dolożyć wszelkich sił, aby i w życiu publicznym zapanała moralność chrześcijańska, jeżeli społeczeństwa nie mają pochylić się do ostatecznego upadku i pogrążyć się w zupełnej anarchii. Od przestrzegania zasad moralności chrześcijańskiej w życiu publicznym zależy przyszłość narodów.

Widzimy więc, jakie usługi może oddać społeczeństwu moralność chrześcijańska, która przypomina przedstawicielom władzy wciąż ich obowiązki i poucza ich bezustannie o ważności moralnego porządku społecznego, do którego dążą instynktownie wszystkie społeczeństwa, chcące się utrzymać przy życiu. Do tego moralnego porządku i ładu społecznego dążą społeczeństwa bez wyjątku, nieraz nawet drogą przewrotów i rewolucji, do których się uciekają na widok, że rządy

okazują się niezdolnymi do urzeczywistnienia porządku rzeczy, opartego na zasadach moralnych. Albowiem w gruncie rzeczy rewolucje są tylko usiłowaniami, zmierzającymi do ustanowienia moralnego porządku w społeczeństwie, którego nie zdołali urzeczywistnić dotychczasowi władcy. Jeśli rewolucje również rzadko ten cel osiągają, jest to tylko dowodem, że i nowi władcy niewiele są lepsi od tych, których od władzy usunęli.

Kościół po przez wszystkie wieki pracował nad wielkim dziełem ustanowienia porządku społecznego, opartego na zasadach moralnych i ludziom niósł swoją pomoc w dążeniu do tego celu, każąc, że bez zasad moralnych niema szczęścia dla narodów, bez moralności w polityce niema sprawiedliwości w życiu publicznym.

Gdy narody z życia państwowego usunęły zasady moralności chrześcijańskiej, nie wiedzą, po jakiej drodze i błędą jak w labiryncie. Z jednego systemu popadają w drugi, a każdy okazuje się błędnym. Błądzą od monarchizmu do demokratyzmu, od liberalizmu do socjalizmu, od anarchizmu do bolszewizmu i faszyzmu, a chorobliwy ten stan rzeczy trwać będzie dopóty, dopóki losy narodów będą spoczywały w rękach polityków, nie uznających zasad moralności chrześcijańskiej w życiu politycznym. Rozdźwięk pomiędzy moralnością chrześcijańską a dążeniami władzy państw nowoczesnych jest przyczyną głębokiego niezadowolenia społeczeństw. Wszystkie rewolucje z tego niezadowolenia się rodzą. Ale te rewolucje nie dają ludziom zadowolenia, ponieważ żadna z nich nie zabiera się do usunięcia zła z korzeniami, t. zn. do usunięcia lekceważenia zasad moralności chrześcijańskiej w życiu publicznym.

Szczególnie w czasach dzisiejszych narody odczuwają niesłychanie żywo potrzebę uzgodnienia działalności publicznej z wymaganiami moralności chrześcijańskiej. Dzisiaj ludzie instynktownie zdają sobie sprawę z tego, że celem władzy nie jest tylko wywyższenie ponad szereg mas tego, który sprawuje władzę. Masy dziś dopominają się gwałtownie, aby rządy służyły interesom rządowych. Społeczeństwo ma dosyć bezpłodnych walk partii o władzę. Głośno żąda, żeby jedynie troska o dobro publiczne i interes powszechny dyktowały zabiegi i posunięcia tych, co władzę dzierżą. Rządom tylko o tyle przyznaje się rację bytu, o ile oddają usługi dobru powszechnemu.

Jeśli społeczeństwo się przekonuje, że wbrew deklamacjom o służeniu dobru publicznemu władcy je zaniedbują, bez wahania usuwa ich i to nieraz w sposób brutalny. Dzieje się więc to, czego zawsze uczył kościół katolicki, że polityka nie może uchylać się od wpływów natury moralnej i że narody nie będą szczęśliwe, dopóki zapatrywania i obyczaje panujące nie ulegną zmianie, dopóki działalność publiczna nie będzie opierać się na etyce chrześcijańskiej.

Ten powrót do światopoglądu chrześcijańskiego jest tem konieczniejszy w dzisiejszych czasach, gdy wszystkie narody skłaniają się do demokratycznych form rządów. Demokracja więcej wymaga cnót od poszczególnych obywateli, niż jakakolwiek inna forma rządów. Praca kościoła nad umoralnieniem jednostki, rodziny i społeczeństwa walcie się przyczynia do stworzenia i podtrzymania prawdziwej demokracji, ponieważ uczy człowieka rządzić się sumieniem w życiu rodzinnym, zadowodem i narodowym.

Dzisiaj wszystkie poważne umysły zastanawiają się nad tem, jak ratować upadającą cywilizację i podnieść upadający poziom moralny narodu. Wszyscy mówią, że trzeba zreformować nasze urządzenia publiczne i naprawić obyczaje narodu. Mamy do rozwiązania zagadnienia bez liku. Naprawę Konstytucji, reorganizację administracji, reformę społeczną zarówno po miastach jak i na wsi i t. p., temi zagadnieniami zajmują się wszyscy, którzy przedewszystkiem myślą o państwie i społeczeństwie. Ale odrodzenie naszego społeczeństwa zależy od sumienia i poczucia moralności każdej jednostki. Trzeba więc przedewszystkiem uzdrowić sumienie i moralność jednostek. Pomiedzy siłami, mogącymi dokonać tego dzieła, pierwsze i najzaszczytniejsze miejsce zajmują chrześcijaństwo i trzeba być zadowolonym i upartym sekciarzem, by odrzucać pomoc, niesioną przez Kościół zgnękanym i stroskanym o swą przyszłość narodom.

## Z całego świata.

—oOo—

### Francuscy protestanci przeciw szkole BEZWYZNANIOWEJ.

(KAP) Delegaci „Semaine protestante“ w Mulhouse, zważwszy, że źródłem cnót obywatelskich mają jedynie być nadprzyrodzone ideały, wynikające z gruntownej nauki religijnej, oświadczyli się przeciw laickiej szkole bezwyznaniowej i wyrazili gorące swe życzenie, aby nauka religii dla wszystkich uczniów była obowiązkiem.

### Znamienne nawrócenie.

(Kap) P. Russel, żona ambasadora angielskiego przy Stolicy Św. przeszła na katolicyzm. Chrzest św. i Sakrament Bierzmowania otrzymała z rąk ks. Kardynała Raglione; pierwszej komunii św. udzielił jej Ojciec św., poczem obdarzył ją drogocennym różańcem.

### Nowa Liga Apostolska.

(Kap) W Anglii utworzono nową Ligę Apostolską celem doprowadzenia Anglików do powrotu na łono Kościoła katolickiego.

### B. chiński minister zakonnikiem.

(KAP) B. chiński minister spraw zagranicznych i poseł w Bernie Lon-Yen-Tsiang przesłał Ojcu św. wszystkie swoje ordery, ponieważ wkrótce wstąpi do klasztoru belgijskiego. Lon-Yen-Tsiang jest od roku wdowcem; żona jego należała do najwyższej arystokracji belgijskiej.

### Katolicyzm i narodowość.

(KAP) Czechosłowacki minister oświaty dr. Hodža, sam protestant, dowodził niedawno w dłuższym ekspozycie, że Słowacy zachowanie swego szczepu narodowego w wielu wypadkach mają do zawdzięczenia tylko wyznaniowej (katolickiej) szkole ludowej.

### Prześladowanie księży w Rosji.

(KAP) Według wiadomości, które doszły z Rosji do duchownych kół w Rzymie, uwięziono w m. styczniu w Petersburgu i rozmaitych prowincjach wielu księży katolickich, wśród nich czterech proboszczów. W Petersburgu prócz tego osadzono w więzieniu stu katolików, mężczyzn i niewiast, ostatnie na skutek oskarżenia, że są „tercjarkami“. Na wyspach Solowieckich siedzi wielu księży obrządku łacińskiego i słowiańskiego wraz z biskupami i prałatami, których zamknięto w więzieniu z powodów politycznych. Na Syberji pośród innych nieszczęśliwców przebywa również przełożona trzeciego Zakonu Dominikańskiego.

### Uzdrowienie w Lourdes w 1926 r.

(KAP) Po szczegółowym badaniu tamtejszego związku lekarzy uznano stanowczo za cudowne 20 uzdrowień. Wśród nich znajdowało się kilkanaście nadzwyczaj ciężkich wypadków n. p. uzdrowienie jednego Anglika, ciężko rannego na wojnie. — W Londynie miał niedawno pewien „odczyt“ o Lourdes, w którym usiłował wykazać, że zdarzenia zaszły w Lourdes, należy uznać za czysty zabobon. Obecny przytem pewien angielski jezuita zblił podniesione przeciwko Kościołowi zarzuty i odwołał się na świadectwo 600 lekarzy, którzy w roku ubiegłym zwiedzieli Lourdes i orzekli, że wielu uzdrowień nie można wytłumaczyć na naturalnej drodze lekarskiej. Na sali znajdował się przypadkiem jeden ze wspomnianych 600 lekarzy, dr. J. J. Sherry i oświadczył, że szczególnie dwa wypadki badał starannie w Lourdes: jeden z caries spinalis — (próchnienie stopy pacierzowej), drugi z tumorem filigrosus (puchnięcie okostnej); w obu wypadkach wyleczenie sztuką ludzką było absolutnie niemożliwe, a jednak w obu nastąpiło natychmiastowe zupełne uzdrowienie. Mowa dra Sherry'a w obronie Lourdes osiągnęła na protestanckim zebraniu niezwykle skuteczną.

### Rocznica „Sacco di Roma — a Szwajcarzy.

(KAP) Co rok w maju obchodzi szwajcarska gwardia w Watykanie uroczystości rocznice bohaterskiej śmierci swoich poprzedników, poległych w obronie Ojca św. przed niemieckimi wojskami Karola V. Z okazji tej uroczystości odbywa się także zaprzysiężenie nowych rekrutów szwajcarskich. W roku bieżącym, jako w 400 setną rocznicę „Sacco“ uroczystość przybrała imponujące rozmiary. Ze Szwajcarii przybyły wielkie pociągnięcia. Ojciec św. odprowadził mszę św. wobec całej gwardii szwajcarskiej i udzielił gwardzistom Komunii św. Oficerom i podoficerom rozdzielono papieskie odznaczenia. Ojciec św. w swoim przemówieniu oddał cześć znanej powszechnie włości gwardii dla Stolicy Apostolskiej.

### „Dzień modłów za Meksyk“ W RZYMSKICH KATAKUMBACH.

(KAP) Niedziela 8 maja r. b. była w katakumbach św. Domitiusa szczególnym dniem modlitwy. Wiele wiernych brało udział w przedpołudniowej mszy św., odprawionej w „głównym kościele“ w katakumbach. Przed jej rozpoczęciem sekretarz komisji dla archeologii chrześcijańskiej wygłosił kazanie, w którym przyrównał dzisiejsze prześladowanie w Meksyku do prześladowań dawnych wieków. Uroczysta procesja w podziemnych korytarzach robiła przepiękne wrażenie.



## Z Katowic i okolicy.

Wtorek.  
**31**  
maja  
1927

Dziś: św. Anieli.  
Jutro: św. Jakóba.  
Wschód słońca: g. 3 m. 56.  
Zachód: g. 7 m. 55.  
Długość dnia: g. 16 m. 3.

### NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele N. M. P. w Katowicach.  
Godz. 6 rano msza św. za duszę Szymona Kosmot.  
Godz. 6 i pół rano msza św. za duszę Jana Kubickiego.  
Godz. 7 rano msza św. za małżonków Smyczek.  
Godz. 7 i pół rano msza św. za dusze w czyśćcu.

### — Z działalności Śląskiego Koła Pol. Tow. Filologicznego.

Niedawno założone, a już żywą wykazującą działalność Śląskie Koło Pol. Tow. Filologicznego urządza w Zielone Świątki (dnia 5 i 6 czerwca) w Cieszynie zjazd swych członków. Wyjazd z Katowic w niedzielę dnia 5 czerwca o godz. 5 min. 5 rano via: Orzesze, Żory, Chybie. O godz. 10 rano zebranie w gimn. państw. im. Osuchowskiego w Cieszynie. Na zebraniu wygłosi referat p. dyr. Józef Grzybowski na temat: „Rozmyślania Marka Aurelego na tle epoki”. Po południu zwiedzanie miasta; nazajutrz, dnia 6-go czerwca wycieczka w góry.

### — Biblioteka Francuska Tow. „Alliance Française”.

Zarząd Towarzystwa „Alliance Française” w Katowicach komunikuje, że biblioteka francuska została przeniesiona do nowego lokalu przy ulicy 3 Maja 23. I piętro, biura Konsulatu Francuskiego. Biblioteka, która posiada w tej chwili 1,200 dzieł treści historycznej i literackiej, kompletuje regularnie swój księgozbiór przez sprowadzanie wszystkich godnych uwagi nowości tak z działy historyczno-literackiej jak i powieści. Przy bibliotece mieści się czytelnia pism, zawierająca pisma codzienne oraz dużą ilość periodycznych czasopism i tygodników.

Biblioteka i czytelnia otwarta jest w poniedziałki i czwartki w godzinach 17.30 do 19.30. Opłata dla członków Alliance wynosi 1 zł. dla nieczłonków 1.50 zł. na miesiąc.

### — Zebranie Koła Narodowego Związku Powstańców w Zależu.

W niedzielę odbyło się zebranie Koła Nar. Zw. Powstańców i b. Żołnierzy w Zależu w obecności 50 z 60 ogólnie zarejestrowanych członków. Po referacie prezesa okręgu, p. Pałedkiego oraz po obszernej dyskusji zebranie jednomyślnie przy 3 wstrzymujących się od głosowania potępiło działalność p. Mirskiego, oraz uznało wszelkie dotychczasowe wystąpienia p. Mirskiego za nielegalne i karygodne. Koło wypowiedziało się za przynależnością do Rady Naczelnej Związku. W końcu wybrano jako delegatów na Walny Zjazd pp. Jesionka i Cebulskiego. Przebieg zebrania miał charakter rzeczowy i podniosły.

### — Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża w Mysłowicach.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża rozpoczyna się w Mysłowicach dnia 1-go czerwca br. Akcja organizatorów „Tygodnia” powinna spotkać się z szerokim poparciem ze strony społeczeństwa polskiego. Pol. Czerw. Krzyż w Mysłowicach zamierza wysłać w tym roku około 100 dzieci na kolonie letnie zdrowotkowe. Pojadą dzieci niezbędnie potrzebujące pomocy. Pomoc tę powinno się bezwarunkowo dać. (m)

### — Z myślowickiego koła Ligi rzecznej i morskiej.

Myślowickie koło Ligi rozwija się powoli, ale widocznie, skupiając w swych szeregach ludzi świadomych gospodarczego znaczenia rozwoju polskich dróg komunikacji wodnej.

Każdy obywatel powinien zapisać się do Ligi ze względu na samo znaczenie tej instytucji, jako też ze względu na pewno korzyści osobiste członków. Np. koło myślowickie projektuje, na lipiec br. wycieczkę do Szwecji, możliwość zrealizowania tego projektu jest tem większa, o ile ilość członków koła będzie w całym słowa znaczeniu pokaźna. Przewidywane są znaczne ulgi dla wycieczki. W czerwcu zamierza koło urządzić „Wianki” czyli „Noc świętojańska” na Przemszy; tradycyjna uroczystość ma być urozmaicona szeregiem atrakcji.

Wszystko zatem przemawia, żeby zapisywać się na członków koła. Zebrania koła odbywają się we wtorek po 15 każdego miesiąca, w lokalu „Winiarni pod ratuszem”, o godz. 8 wieczorem.

### — Odparcie napaści „Gazety Robotniczej”.

Kółko Katolickie w Brzezince na swem zebraniu w dniu 26 bm., na skutek napaści w „Gazecie Robotniczej” z dnia 26. 5. br. nr. 120. p. t. „Wściekłość dziecka Kudery” wyraża swe pełne oburzenie i potępienie tak dla redakcji, jak i dla inicjatora inkryminowanego artykułu i zaznacza, że napaści te, stojące w rażącej sprzeczności z faktycznym stanem rzeczy, godzą jedynie nie w osobę ks. dziekana Kudery, ale w zachwianie pełnej wiary do Kościoła rzymsko-katolickiego u tutejszego ludu.

## Rozpoczęcie budowy katedry śląskiej.

### UROCZYSTOŚCI W PIERWSZY DZIEŃ ZIELONYCH ŚWIAT.

Dnia 5 czerwca br. tj. w pierwszy dzień Zielonych Świąt, odbędzie się uroczystość rozpoczęcia budowy katedry śląskiej w Katowicach. Pierwszego układu ziemi dokona J. E. ks. Biskup Li-siecki, władze kościelne i władze woje-

wódzkie z p. wojewoda śląskim na czele. Uczestnicy uroczystości zbiorą się w kościele katedralnym o godz. 3 po poł., skąd wyruszy procesja na plac budowy, gdzie o 3.45 po poł. rozpoczyna się uroczystość.

a zjednanie wyznawców kościoła narodowego w Nivce, który z ludności w Brzezince, wiernie stojący w obronie wiary i religii rzymsko-katolickiej, niewielką korzyść odniesie. Naszemu Duszpasterzowi ks. Dziekanowi Kudery, stojącemu niezachwianie w obronie honoru Kościoła katolickiego, składamy tą drogą hołd i uznanie, które niechaj będzie zadośćuczynieniem za napaść „Gazety Robotniczej” ogólnie przez nas potępianej.

### — Z życia „Sokoła”.

W ubiegły czwartek odbył się w Brzezince przegląd drużyny okręgu VI (Mysłowickiego). Mimo niepogody stawilo się 12 gniazd — (okręg liczy 13 gniazd) z ogólną liczbą przeszło 300 członków. Po wspólnym nabożeństwie wyruszyła drużyna do kolonii Podlasy, gdzie po krótkiej przerwie obiadowej odbyły się pod kierownictwem naczelnika okręgu VI drh. Mazura popisy poszczególnych gniazd, i to z dziedziny Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Na zakończenie odbyła się defilada, a po niej przemówił drh. prezes okr. Korus, poczem drużyny wróciły do swoich miejscowości.

(Obserwator.)

### — Do I. Komunii św.

W ubiegły czwartek przystąpiły w Kończycach dzieci do pierwszej komunii św. Ogółem przystępowało 47 chłopców i 39 dziewcząt. Zaznaczyć wypada, że w tym roku nie było żadnych dzieci, którzyby się byli zgłosili na nie-miecką naukę, co jest całkowitą zasługą ks. proboszcza Skupina. Dzieci przystępujące do Stolu Pańskiego zostały obdarzone przez tutejszą gminę jakoteż przez Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. Wszystkim ofiarodawcom jakoteż księdz proboszczowi Skupinowi należą się serdeczne podziękowanie za okazaną troskę o naszą dźląwę. (Obywatel.)

## Z Król. Huty.

### ! Ratujmy dzieci!

Dorocznym zwyczajem urządza Polski Czerwony Krzyż w czasie od 29 maja do 4 czerwca br. Tydzień Propagandy, którego celem jest zbieraniem ofiar w naturze i gotowiznie na pokrycie kosztów wysłania dzieci słabowitych na kolonie letnie. W tym celu zwraca się Oddział Król. Huty Polskiego Czerwonego Krzyża do całego społeczeństwa o współudział w akcji Tygodnia Czerwonego Krzyża. W ubiegłym roku z dobrodziejstwa pobytu na letniskach na koszt Czerwonego Krzyża korzystało około 3000 dzieci. Niewątpliwie znana ofiarność obywateli miasta dopomogła, aby w bieżącym roku wysłano co najmniej raz tyle dzieci. Ofiara na ten cel nie pójdzie na marne, ale wyda stokrotny plon.

### ! Wycieczka do Gdyni na Zielone Świąta.

Liga Morska i Rzeczna, Oddział w Król. Hucie podaje do wiadomości uczestników, którzy zgłosili swój udział w wycieczce do Gdyni na Zielone Świąta, że reszta należytości wycieczkowej musi być wpłacona najdalej do 1 czerwca br. w Sekretariacie Ligi Morskiej i Rzecznej w Król. Hucie, ul. Wolności 18. (Firma Hadryan). Kto z zgłoszonych uczestników wycieczki przez pomyłkę lub fałszywe podanie adresu nie otrzymał dotychczas okólnika, powinien się osobiście zgłosić w Sekretariacie Ligi Morskiej w Król. Hucie celem ostatecznego załatwienia sprawy wyjazdu.

Podany w okólnikach czas odjazdu pociągu będzie ściśle utrzymany, dlatego uczestnicy wycieczki muszą się zebrać na dworcu kolejowym w Król. Hucie najpóźniej na pół godziny przed odjazdem. Przy wpłacie reszty należytości wycieczkowej będą wydawane wszystkim uczestnikom legitymacje wycieczkowe.

### ! Fałszywy banknot.

W niedzielę rano przytrzymała policja niejakiego Włodka Kazimierza z Poznania, który kupując bilet zapłacił fałszywym banknotem pięciozłotowym. Dotychczas nie stwierdzono, czy Wł. czynił to świadomie.

W głosnej swej chwili afera fałszerstwa dwudziestozłotówek aresztowany został na polecenie prokuratury Jan Rubisz z Król. Huty ul. Chałubki 11, jako podejrzany o współudział w fałszowaniu.

### ! Włamanie.

Do składu win i likierów Bieni w Król. Hucie ul. Pocztowa włamano się w sobotę ub. w czasie przerwy obiadowej pomiędzy godz. 13 a 14 i skradziono kilka butelek likieru wartości 150 zł.

## Z Świętochłowick.

### (—) Uroczystość pierwszej Komunii św. w Łagiewnikach.

W święto Wniebowstąpienia przystępowały w tut. parafii po raz pierwszy dzieci polskie do komunii świętej: 124 chłopców i 112 dziewcząt. O godz. 8 rano dźląwę z podwórzka szkolnego odprowadzono z orkiestrą przed miejscowe duchowieństwo i nauczycielstwo w uroczystej procesji do kościoła parafialnego. W procesji brały również udział stowarzyszenia kościelne i tow. oraz liczna rzesza wiernych. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wikary Brejza.

Po uroczystym nabożeństwie urządzono

dla biednych dzieci na probostwie obfite i smaczne śniadanie. Na widok smacznych kielbasek i kocaży niejedna twarzyczka się uśmiechnęła i rozвеселиła, wobec tego też z wielkim zadowoleniem bawiła dźląwa na probostwie. Również obdarzono pewną ilość dzieci całymi ubrankami, jak również obuwie, głównie dzięki staraniom p. naczelnika gminy, Markitona i ks. prob. za co im serdecznie „Bóg zapłać”.

Podkreślić należy wzorowy porządek, utrzymany podczas procesji i w kościele przez pp. nauczycieli i nauczycielek.

### (—) Prace restauracyjne w kościele parafialnym w W. Piekarach.

Prace przy odnowieniu kościoła parafialnego w W. Piekarach dzięki zabiegom i staraniom Wiel. ks. prałata Puchera rażno postępują naprzód. Montaż nowych olbrzymich organów jest prawie na ukończeniu. Staraniem zarządu kościelnego pierwszy koncert na tych organach da prawdopodobnie słynny muzyk i kompozytor prof. Feliks Nowowiejski z Poznania. Niebawem też zostaną wymalowane wielkie obrazy historyczne po obu stronach głównego ołtarza. Naokoło kościoła planowana jest budowa nowych chodników. Na wolnym miejscu pomiędzy klasztorem a starą szkołą urządzony zostanie mały placik. Placik ten ozdobiony jakimś pomnikiem, stanowić będzie nowe upięknienie W. Piekar. (h.)

### (—) Pierwsza komunja św. w Szarleju.

W święto Wniebowstąpienia przystępowały po raz pierwszy do komunii św. dzieci z Szarleja w liczbie 92 chłopców i 90 dziewcząt. (h.)

### (—) Wandalizm.

W ostatnich czasach zdarzają się w Szarleju coraz częściej wypadki zniszczenia nowo sadzonych na ulicy 3 Maja drzewek. Wobec tego ustanowił zarząd gminny 20 zł nagrody za ujęcie każdego osobnika przychwyczonego na gorącym uczynku uszkodzenia drzewek. (h.)

## Z Pszczyńskiego

### × Zapomogi dla inwalidów.

Starostwo w Pszczynie przekazało gminom powiatu zapomogi dla inwalidów wojennych i powstańców. Ponieważ fundusze na ten cel są dosyć szczupłe, można tylko w małych kwotach uwzględnić wchodzących w rachubę. Informacji należy zasięgać u naczelnika gminy w miejscu stałego zamieszkania.

### × Agitacja „Strzelec” na ulicy.

Z Pszczyny pisał nam: Nauczyciel Oliwa w Pszczynie czyni starania, ażeby anemiczni i podupadający związek „Strzelec” nieco podreparować. Agitację więc na ulicach Pszczyny, ażeby zwerbować jak najwięcej członków (bo obecna liczba jest kompromitująca).

Na psy zszedł już „Strzelec”, jeśli „Iowi” na ulicy członków bez żadnego wyboru.

### × Osobiste.

Stanowisko dyrektora biur Wydziału Powiatowego w Pszczynie objął p. Zini, dotychczasowy starszy sekretarz Starostwa. Dawniejszy dyrektor p. Paliczka został przeniesiony do kasy komunalnej, gdzie obejmuje stanowisko rentanta.

### × Dobry humor pijaków.

W dniu 26 bm. po ćwiczeniach polowych płacono się po ulicach Pszczyny dwóch umundurowanych członków Zw. Pow. Śl. krzycząc na całe gardło, wyprawiając awantury, nie zważając, że jest już noc.

### × Targ na konie i bydło w Mikołowie.

Dnia 1 czerwca br. odbędzie się w Mikołowie targ na konie i bydło. (r.)

## Z Rybnickiego.

### WYBORY DO RADY GMINNEJ W BOGUSZOWICACH.

Uprawnionych do głosowania było 894 głosów; głosowało na listę 1 (Zjedn. Stron. Chrz.) 213; lista 2 (sanacyjna) 211; listy 1 i 2 połączone razem 7 mandatów. PPS, lista 3 — 335 głosów 5 mandatów. Niemcy swoją listę wycofali.

Niegłosowało 114; nieważni 16 gł.

W porównaniu z wynikiem listopadowym Polacy uzyskali tym razem wszystkie mandaty, gdy w listopadzie Polacy uzyskali 7, a Niemcy 5 mandatów.

Wobec przyrostu głosów PPS, jest uzasadnione podejrzenie, iż na listę PPS, tym razem głosowali również i Niemcy.

### (×) Z ruchu tow. śpiewu w Rybnickiem.

W niedzielę ub. po nabożeństwie odbyło się zebranie Koła śpiewu „Cecylia” w sali szkolnej. Na zebranie przybył prezes okręgowy p. Stefan Krzyżek z Wodzisławia w towarzystwie p. Mandery rentanta kasy iniejskiej, na którym to zebraniu prezes okręgowy wygłosił mowę na temat uszlachetnienia mowy polskiej — pieśnią i objaśnił kronikę całego okręgu. W VI Zjeździe Śl. Kół Śpiew. 19. 6. br. w Mszanie bierze czynny udział chór mieszany. Dyrygent p. Kantor Franc. nauczyciel prowadził chór mieszany z wielkim talentem i pracowitością. Po odśpiewaniu kilku pieśni i próbie zjazdowej zebranie zakończono.

### (×) T. C. L. w Debieńsku Starem.

Dnia 26 maja odbyło się zebranie organizacyjne T. C. L. w Debieńsku Starem. Bardzo treściwy referat wygłoszony przez bibliotekarza powiatowego p. Brannego spowodował liczne wpisanie się na członków miejsco-

## Z Zagł. Dobr.

### RUCH PRZEDWYBORCZY.

W związku z rozwiązaniem rad gminnych na terenie powiatów będzińskiego i zawierckiego rozpoczęła się ożywiona agitacja. W wszystkich gminach nastąpiło, jak gdyby przebudzenie się z letargu. Każdy tylko mówi o wyborach, jeden drugiego zapytuje się, radzi, informuje — jednym słowem następuje zmiana o tyle na lepsze, iż wszyscy zaczynają się interesować gospodarką gminną. Z drugiej zaś strony w wielu gminach zauważono, iż walka przedwyborcza przyjmie dość ostry charakter. Liczyć się należy z przypuszczalnymi atakami przeciwników partyjnych, i to atakami silnymi, nie liczącymi się z żadną etyką. Jeszcze tydzień, dwa a walka rozpocznie się na dobre.

wego Komitetu. W skład zarządu weszli p.p. kier. szkoły Pawlus jako prezes, naucz. Blacha jako sekretarz, naucz. Wojcewski jako bibliotekarz, skarbnik Szczepanek, dalszymi członkami zarządu p.p. Biskup, Pluta, Urzędowska, Grafik i Grabowski.

### (×) Z Debieńsku Starego.

W zrozumieniu ważności i konieczności związania w tut. miejscowości Hufce Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Po pięknym i trafiającym do przekonania referacie D-ey Kadry Instruktorskiej w Mikołowie zapisała się spora ilość uczestników, lecz — nie wątpimy, że liczba ta wydatnie się powiększy. Ćwiczenia odbywają się w środy godz. 7—9. Prezesurę Komisji Sportowej powierzone kierownikowi tut. szkoły p. Pawlusowi.

## Z Lublinieckiego.

### (S) Stow. Młodz. Kat. w Lublińcu.

W czwartek ub. odbyło się zebranie Stow. Polskiej Młodzieży Kat. w Lublińcu. O godz. 3 po południu zajął prezes p. Bartos zebranie, witając zebranych członków a w szczególności przybyłych gości p. burmistrza Orlickiego i p. kpt. Halińskiego. Następnie w dłuższym bardzo pięknym przemówieniu zachęcał prezes członków do dalszej pracy nad rozkwitem Stow. i do walki o dobre obyczaje w Polsce i obrony praw kościoła katolickiego. Mówce nagrodzono hucznymi oklaskami.

Po omówieniu kilku spraw wygłosił p. kpt. Haliński wykład o znaczeniu sportu. Za obszerny i staranny wykład obdarzono referenta burzą oklasków, poczem przystąpiono do tworzenia drużyn piłki nożnej. Drh. Malik K. jako delegat na zjazd del. do Katowic w dniu 22 maja br. zdał obszernie sprawozdanie z przebiegu obrad Zjazdu. W tem miejscu przybył na zebranie ks. patron Hyla, witając Szan. gości a w szczególności dziękując miastu Lublińcu na ręce p. burmistrza za udzieloną subwencję w wysokości 100 zł. Okrzyk na zdrowie p. burmistrza wszyscy obecni z entuzjazmem powtóżyli.

W wolnych głosach zabrał głos drh. prezes wyrażając członkom swą radość i podziękowanie za liczny udział w obchodach dnia 3 Maja z miłości i obowiązkowości względem ojczyzny, nie zaś z jakich innych korzyści, jak przyodziania się w mundur wojskowy lub otrzymania „napiwków”. Słowa te przyjęto oklaskami.

Zebranie urozmaiciły występy muzyczne i śpiewy. O godz. 5 zakończono zebranie odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga”.

## Z Cieszyńskiego

### (i) Wyjaśnienie.

W numerze czwartkowym „Polonii” pojawiła się pod rubryką z Cieszyńskiego notatka p. t. „Niepokojące pogłoski”, w której autor donosi, że podczas zwiedzania cyrku Kludskiego przez dzieci z Jaworza zaginęło dwoje dzieci, o których od tej chwili brak wszelkich wiadomości i że śledztwo jest w toku. Ponieważ informacje są nieścisłe, podaję następujące wyjaśnienie:

Faktem jest, że dzieci z Jaworza odległego od Bielska 8 km. zwiedzały cyrk i menażerie Kludskiego i że przy wyprowadzaniu ich z areny cyrkowej, między 14,000 dziećmi dwóch chłopców zaginęło co podpisali zgłoszili natychmiast w komisariacie policji w Bielsku. Na drugi dzień zaginione dzieci przysły do szkoły a z rozmowy wynika, że te zaginione dzieci były pieszo przedzi w Jaworz. niż reszta dzieci, które pod opieką nauczycieli ichywały koleją. Tego samego dnia zawiadomili podpisany komisariatowi w Bielsku, aby dzieci nie szukano, gdyż dzieci spały spokojnie w nocy u rodziców. Z tego wynika, że śledztwo nie mogło być w toku.

Jerzy Kaszper, — kier. szkoły.

### (i) Targi tygodniowe w Dziedzicach

zaprowadzone już przed wojną jakoteż targi na bydło odbywające się w pierwszy piątek każdego miesiąca i cieszą się coraz to większym powodzeniem. Targi te ściągają także licznych kramarzy i kupców, u których uboga ludność bezrobotna może nabyć bardzo tanio materje, części ubrań i inne potrzebne rzeczy. Wielkie rozgorzenie i wzburzenie zapanowało między ubogą ludnością, gdy zarbroniom obcy kupcom przybywanie na targi do Dziedzic. Ludność malarczywie domaga się od władzy gminnej, by postarała się o pozwolenie na sprzedaż towarów pierwszej potrzeby także obcym kupcom. Przypnać trzeba, że gmina idzie na rękę ubogiej ludności i stara się o uzyskanie tego pozwolenia.



## Teatr i Estrada

**Δ Sukcesy Gruszczyńskiego w Pradze.**  
Znakomity tenor bohaterki Stanisław Gruszczyński śpiewał ostatnio na występach gościnnych w Pradze: 24 maja w „Żydówce” i 26 maja w „Carmenie”. Po arji w „Żydówce” oklaski trwały bez przerwy przez cały antrakty aż do podniesienia kurtyny przed aktem ostatnim. Krytycy praskich jednogłośnie podkreślają bogactwo głosu i talentu śpiewaka polskiego.

W Pradze Stanisław Gruszczyński spotkał się przypadkowo z przedstawicielem ang. tow. „Gramofon” i zawarł kontakt na nową serię płyt z jego śpiewem, wskutek czego już w połowie czerwca Gr. wyjeżdża na dwa tygodnie do Londynu.

**Δ Repertuar teatru w Katowicach.**  
Wtorek: „Dama pikowa” (występ Fr. Biedewicza).

Sroda: „Romantyczni” (po raz II).

Δ „Reduta” wileńska w Katowicach.

Znakomity zespół teatralny pod dyr. p. Osterwy z Wilna zjeżdża na Śląsk i 5 czerwca wystąpi w Katowicach z jednym przedstawieniem „Słubów Panieńskich” Al. hr. Fredry. Blizsze szczegóły podadzą afisze. Nie wątpimy, że trupa teatralna, mająca za sobą chlubną działalność na kresach wschodnich, wzbudzi u nas zrozumiałe zainteresowanie.

—oOo—

## Ze stowarzyszeń.

\* T-wo „Jaskółka” w Siemianowicach.  
urządza zebranie miesięczne 1 czerwca o godz. 19,30 na małej salce w oberży „Pod dwiema lipami”.

Podczas Zielonych Świąt urządza towarzystwo wycieczkę do Beskidów. Cel Wilkowice—Bystra, z tamtąd w góry. Wyjazd z Siemianowic o godzinie 3,30 rano w pierwsze święto, z placu Wolności samochodami. Cena za podróż wynosi od osoby 4 zł. Powrót w drugie święto o godzinie 21,30 do Siemianowic. Zgłoszenia przyjmuje p. Alojzy Szczurba, Siemianowice, ul. Krasińskiego 1, plac Wolności i piętro na prawo, do dnia 3 czerwca godz. 17-ej. Udział mogą brać i inni członkowie naszych Towarzystw oraz goście, pragnący przepędzić święta w górach.

\* Z Związku Podolice, Rezerwy Z. Z. Rz. P. Koło Katowice. W piątek o godz. 19 i pół zebranie w sali Domu Związkowego przy ul. Mickiewicza 1 p.

Koło Król. Huta. W środę o godz. 19 i pół miesięczne zebranie w Hotelu Polskim, ul. Wolności 27 w salce I p. Na porządku dziennym referat delegata oficera kadry instruktorskiej. Przybycie wszystkich członków konieczne ze względu na podział funkcji podczas uroczystości drugiej rocznicy koła.

Koło Welnów. W drugie święto Zielonych świąt o godz. 10-ej zebranie miesięczne w lokalu p. Burego w Welnówcu. Na zebranie przybędzie referent z Katowic.

**Smak szampana! Koszt wody!**  
W całej Europie najulubieńszym napojem jest dziś

**SINALCO**

Fabryka wód szampanowych w Sosnowcu  
E. Kosmala.

2102

## Otwarcie i poświęcenie nowej szosy

LAGIEWNIKI—BRZESZYN.

W niedzielę po poł. na skrzyżowaniu szosy, prowadzącej z Król. Huty do Bytomia i nowej szosy: Łagiewniki—Brzeszyna zebrał się przedstawiciel władz państwowych, komunalnych i duchowieństwo w celu otwarcia i poświęcenia nowego 3-kilometrowego odcinka szosy. Wśród obecnych zauważyliśmy zastępcę przewodniczącego wydziału powiatowego p. burmistrza Flacha z Orzegowa, prez. miasta Król. Huty Spaltensteina, radcę Grzesia, dyr. Piechulka z Katowic i innych. Poświęcenia nowej szosy dokonał ks. Pucher z Łagiewnik w asystencji ks. prof. Krzosi. Po poświęceniu ks. Pucher przemówił do zgromadzonych w podniosłych słowach, zaznaczając, iż otwarcie nowego odcinka szosy jest oddawna pożądanem przez ludność tego zakątka Śląska połączeniem poszczególnych gmin pow. świętochłowickiego; w ten sposób również ludność tych okolic pozyskuje nareszcie komunikację z Piekarami, do których dotąd musiała jeździć przez niemiecką Bytom. Następnie przemówił p. burm. Flach, poczem naczelnik obwodowy p. Szymonek z Brzeszyna podniósł zasługi starosty świętochłowickiego, dr. Potyki, któremu głównie zawdzięcza ludność powstanie szosy i wniósł projekt, aby szosę tę nazwano imieniem st. Potyki. Następnie przebiegł wstępę burm. Flach i szosa została oddana do użytku publicznego, poczem przedstawiciele władz państwowych i komunalnych w samochodach zwiedzili cały nowo wybudowany odcinek. Uroczystość zgromadziła liczny tłum obywateli miejscowych, którzy po uroczystości przecięcia wstęgi i oddania szosy na użytek publiczny wiwatowali na cześć inicjatorów i twórców szosy.

## ZE SPORTU.

RAID SAMOCHODOWY ŚLĄSKIEGO AUTOMOBILKLUBU.

Zbyt późnione dokończenie sprawozdania z raidu musimy złożyć na karb kierownictwa, które do dnia dzisiejszego nie zestawilo jeszcze wyników. Podobno dopiero w środę dowiemy się o zwycięzcy. O ile chodzi o dalszy ciąg przybywających aut do Katowic, to w konkursie przybyły tylko dalsze dwa, a mianowicie jako piąte auto p. Piszczka, pod kierownictwem p. Badego marki „Opel” i późno wieczorem auto p. Vetterliego marki „Bugatti”.

Historia dalszych aut została wciągnięta na listę strat a mianowicie: 1) Główny komandor marszałek Sejmu Śląskiego p. Konstanty Wolny stał się ofiarą niemieckiego wynalazku „Amorit”, który miał chronić kieszki przed defektami, tymczasem rozpałił się i kieszki zostały w ten sposób zniszczone. Samochód marki „Dodge” należał do firmy Giesche. 2) II wicekomandor p. Grabowski na samochodzie „Minerva” nie mógł śledzić raidu już we Lwowie z powodu pęknięcia resorów. 3) II wicekomandor Górecki na samochodzie „Cadillac” połamał podwozie również na drodze do Lwowa. 4) Samochód marki „Studebaker” pod kierownictwem p. Reichmanna wycofał się z konkursu już pod Tychami, jednak w spacerowej jeździe z Zakopanego do Lwowa zламаł kardana i musiał się zupełnie wycofać. 5) Inż. Bukowski na samochodzie marki „Opel” miał defekt w cylindrach wobec czego i jego samochód musiał być zwieziony. 6) Wreszcie drugi samochód p. Josephiego marki „Grofi” wycofany został pod Lwowem z powodu złamania podwozia.

REPREZENTACJA PIŁKI NOŻNEJ NA ZAWODY DO LWOWA.

Spór o stawienie reprezentacji Górnej Śląska na zawody footballowe przeciw drużynie Lwowa został przy pomocy Komitetu Wystawy ostatecznie zlikwidowany. Nastąpiła zgoda między G. Z. O. P. N. a „Ligą”, które to związki wspólnymi siłami zestawili drużyny. W bramce: Kisieleński (Policjant K. S.), rezerwa Szpałek (I. F. C.), obrona: Fitzek (Zjedn. Przyj. Sportu) i Kolakowski (75 p. p.); pomoc: A. Duda (75 p. p.), Klecha (Śląsk Świętochłowice) i Pilorz (Katowice 06); atak: Foreiter

(Ślavia — Ruda), Pazurek (73 p. p.), Małik (Pogoń — Katowice), Geisler (I. F. C.), Sprus (Śląsk Świętochłowice). W rezerwie Pohl i Tichauer z I. F. C.

Graczy z K. S. „Ruch”, Hajduki Wielkie nie brano pod uwagę, ze względu na mecz Warta — Ruch w Poznaniu, również oszczędzono graczy I. F. C., którzy w poprzednich dwóch dniach rozgrywają mecze we Lwowie, przeciw tamtejszej Hasmonel. Kierownikami drużyny są p. Karaś z ramienia „Ligi” i p. Kordula z ramienia G. Z. O. P. N. Kapitanem drużyny jest p. Kisieleński.

STAN MISTRZOSTWA POLSKIEJ LIGI PIŁKI NOŻNEJ.

1. „Wisła”	10	7	1	2	26:10	15
2. Ł. K. S.	8	5	1	2	15:6	11
3. T. K. S.	9	5	1	3	25:25	11
4. I. F. C.	7	5	—	2	16:7	10
5. Ruch	9	4	2	3	16:17	10
6. Warta	8	4	—	4	17:14	8
7. Legia	7	3	2	2	19:17	8
8. Polonia	9	2	4	4	18:21	8
9. Czarni	8	3	1	4	17:14	7
10. Pogoń	7	3	1	3	14:13	7
11. Turyści	8	2	1	5	12:20	5
12. Warszawianka	8	2	1	5	14:20	5
13. Hasmonia	6	1	2	3	9:15	4
14. Jutrzenka	6	—	1	5	4:21	1

Polska — Estonia — Łotwa.  
PIERWSZY DZIEŃ ZAWODÓW.

W sobotę dnia 28 bm. rozpoczął się pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych reprezentacji powyższych trzech państw w Warszawie. Estonia i Łotwa mają już wyrobioną markę sportową, wobec czego w zwycięstwo Polski nie bardzo wierzą. Polska ma jednak szanse zwycięstwa.

Wyniki pierwszego dnia trójmecz lekkoatletycznego są następujące: Bieg 200 mtr. — 1) Szenajch (P) 23,4, 2) Weiss (P) 23,6, 3) Rudits (Ł), 4) Palin (E), 5) Isbent (E), 6) Oja (Ł). Bieg 800 mtr. — 1) Foryst (P) 2:00,4, 2) Malanowski (P) 2:00,8, 3) Tisfeldt (E) 2:02, 4) Vilemson (E), 5) Zimmermans (E), 6) Frölich (Ł). Rzut kulą: — 1) Vitols (E) 13,95,

2) Neuman (E) 13,75, 3) Foldman (E) 12,97,5, 4) Baran (P) 12,15, 5) Musis (E) 12,12,5, 6) Cejzik (P) 11,99. Skok wzwyż: — 1) Klumberg (E) 170, 2) Mierzejewski (P) 165, 3) Fryszczyu (P) 165, 4) Roth (E) 165, 5) Jokals (E) 155, 6) Musis. Rzut oszczepem: — 1) Klumberg (E) 56,15, 2) Laurson (E) 54,79, 3) Dobrowolski (P) 54,00, 4) Smalowski (P) 51,70, 5) Rode (E) 51,60, 6) Sachs (E) 49,44. Bieg 5000 mtr.: — Perkwitz (E) 15:40,4 (rek. łotewski), 2) Laurson (E) 15:42 (rek. estoński), 3) Freyer (P) 15:46,2 (rek. polski), 4) Montmiller (E) 16:05, 5) Sawaryn (P) 16:10, 6) Beldinsky (E). Bieg 110 mtr. przez płotki: — 1) Jokals (E) 16,6, 2) Trojanowski (P), 3) Dobrowolski (P), 4) Deksemis (E), 5) Kattim (E), 6) Rahn (E), który przybył pierwszy w czasie 16,4, został za przewrócenie 4 płotków dyskwalifikowany. Estofczycy założyli protest. Bieg sztafetowy 4X400 mtr.: — 1) Polska (Weiss, Cejzik, Korolkiewicz, Rothert) 3:28,2 (rek. polski), 2) Estonia (Tisfeldt, Vilemson, Kuttim, Rahn) 3:30 (rek. estoński), 3) Łotwa (Oja, Rudits, Musis, Frölich) 3:32 (rek. łotewski). Punktacja po pierwszym dniu jest następująca: 1) POLSKA 68 pkt., 2) ESTONIA 56 pkt., 3) LOTWA 43 pkt.

## Zjazd Związku Spółdzielni Spożywców w Łodzi.

W dniach 28 i 29 maja odbył się w Łodzi XV. Ogólnopolski Zjazd Pełnomocników Związku Spółdzielni Spożywców. Przybyło 332 pełnomocników od 191 Spółdzielni z całej Polski, w tem od 10 spółdzielni śląskich przybyło 12 przedstawicieli. Zjazd odbył się w sali Filharmonii, na gmachu której powiewał tęczowy sztandar Spółdzielczy.

Zjazdowi przewodniczył Br. Siwik, dyrektor Urzędu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Rozpoczęto Zjazd od wysłuchania hymnu Spółdzielczego. Po przemówieniach politycznych przedstawicieli władz i instytucji społecznych oraz odczytaniu listów i depesz, przystąpiono do obrad.

Ze sprawozdania Zarządu wynika, że do Związku należy 806 Spółdzielni, w których zorganizowanych jest ponad pół miliona członków. Związek posiada 26 oddziałów hurtowni w Polsce, oraz agentury w Gdańsku i Londynie, poza tem posiada wielkie zakłady wytwórcze w Klecach i Włocławku. Wytwórnia i większość oddziałów mieści się we własnych nieruchomościach, których ogółem Związek posiada 20. Obrót towarowy za rok 1926 wyniósł zł 54.423.094,22. Wzrost obrotów w porównaniu z rokiem 1925 stanowi 31 proc.

Czysta nadwyżka wynosi zł 234.510,02.

Zjazd uchwalił wypłacić Spółdzielniom tytułem dywidendy 0,4 proc. od obrotów towarowych.

Ważna dla całego ruchu spółdzielczego w kraju była uchwała przyłączenia do Związku Spółdzielni Spoż. Centrali Spożywczych Stowarzyszeń Spółdzielczych Robotników Chrześcijańskich i Związku Spółdzielni w Lidzie.

Do Rady Nadzorczej Związku wybrani zostali: z Warszawy: pos. Gdysk Ludwik, pos. Kwapiński Jan, min. Moraczewski Jędrzej, Muskat Zdzisław, Ostrowski Aleksander, Rutkiewicz Jan, Siwik Bronisław, Sikorski Wincenty; z Łodzi: Wojevodski Wacław, Ziękalowski Antoni; z Pabianic: Kanar Józef i Olejnicki; z Krakowa: pos. Bobrowski Emil, Klucza Teodor; ze Śląska: pos. Roguszczyk Franciszek; z Zagłębia Dąbrowskiego: Idzikowski Walenty; z Częstochowy: Chojnacki Wacław; ze Zduńskiej Woli: Godecki Stanisław; z Lidy: Małski Władysław; z Lubartowa: Monastyrski Edmund; z Sandomierza: Andrejewski Karol.

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

## „Pieczeń z antylopy”.

Nowelka egzotyczna.

2)

Wreszcie uczyła gołowa. Przestrzegamy ściśle etykiety i jemy w trzech oddzielnych grupach, zależnie od rangi. Więc stół królewski, gdzie zasiadają ja i... Hektor, merdający ogonem z zapaleniem. Kasta niższa, to Dżaf i Sam, wreszcie proletarij: trzy żony kacyka... A szkoda! Czuję, że miałbym apetyt jeszcze większy, gdybym siedział obok Ting... Chcąc sobie wynagrodzić tę krzywdę, obdarowuję po skończeniu śniadania wszystkie trzy kobiety tanieniami świecidełkami ze szkła, których mam pełen plecak. Ona dostaje oczywiście prezent najpiękniejszy, naszyjnik z koralu, grzebień i miedziany pierścionek ze sztucznym brylantem za cztery szylingi...

II.

...Bardzo mi tu było przyjemnie, ale jutro, skoro świt, pójdziemy dalej. Dżaf wyruszył z kilkoma tubylcami jeszcze wczoraj, by wyjednać dla mnie gościnne przyjęcie u sąsiedniego szczepu dzikich Dajaków. Jutro powróci i razem powędrujemy po nowe laury myśliwskie...

Noc zapada szybko, jak zawsze w pobliżu równika. Mała, nędzna wioszcyna zasypia powoli. Z wyniosłego pagórka, na którym wznosi się mój namiot, widzę, że płoną jeszcze trzy ogniska... jeszcze dwa tylko... jedno już zaledwie, a i to zgaśnie zapewne niebawem... Sam śpię we wsi. Tylko wierny Hektor przy mnie pozostał...

Pocieszne psisko. Usiadł tuż przed namiotem, nastawia uszy i przekrzywia głowę w arcyzabawny

sposób... Aha!... Coś weszło... Poznałem po jego zachowaniu, że żaden wróg nie nadchodzi... O!... Hektor raczył kiwnąć ogonem zachęcająco... A więc ktoś przyjaźni się zbliża... Kto?... Waruj mi tu spokojnie, Hektorze!... Ja pójdę na przeszpiegli...

Przezołgawszy się popod tylne skrzydło namiotu, okrażam ostrożnie przestrzeń dużym łukiem, aby zbadać, czemu dwa krzaki ogromnej szarotki, przed moją budką płocienną rosnące, chyboczą się tak podejrzanie.

— Ting!... Więc to ty?

Dlaczego trzymam ją tak mocno, skoro ona wcale nie próbuje ucieczki? Dlaczego serca nasze biją tak silnie zgodnym rytmem?...

— Ting!... — szepce, a jakieś nieokreślone wzruszenie oddech mi w piersiach zapiera... Dam ci, co sama zechcesz... co wybierzesz z mego plecaka... Dam ci całą plecak...

Ting nie rozumie co to plecak, ale uśmiecha się mile i wdzięczy na swój sposób, jak małe dziecko...

Wogóle robi coraz więcej na mnie wrażenie malej dziewczynki.

Siadam ma kłodzie drzewa... Rozpytuje ją, w jaki sposób została żoną obrzydliwego Dżafa...

Opowiada beładnie... Nie wszystko rozumiem... Dżaf — to wielki wojownik, bogaty... Kupił ją od rodziców w dalekiej wsi nad brzegiem morza... Ale ja jestem jeszcze większy wojownik, jeszcze bogatszy...

Patrzy mi w oczy, jak pies, jak małe szczenię... Bawi się z Hektorem, który łasi się do niej...

Szelma bestja.

Przynoszę z namiotu czekoladę w tabliczkach, która ogromnie Ting smakuje...

Rozmawiamy, jak starzy znajomi, przekomarzamy się, jak dzieci... Co chwila rozlegają się kaskady śmiechu Ting, która śmieje się głosem jakiegoś ptaka...

Hektor nagle przestaje łasić się, wpatruje się

uważnie w dość odległe zarośla... Uspakajam go, klepiąc po karku.

Jak ten czas szybko biegnie? Kiedy Hektor poczał warczeć, spojrzałem uważniej na niebo i zdumiałem się wielce. Zamiast czarnej kopuły, ujrzałem obrycz seledynową, za nią pas bursztynowy, pas topazowy, dalej polań nieba barwy masy perłowej, a we wschodniej stronie wykwił różowy wachlarz jutrzenki. Anim się spostrzegł, noc już zbiegła i wstawał pogodny dzień upalny.

Hektor wciąż warczy złowrogo i błyszczące ślepią z uporem wpija w zarośla.

Ting odchodzi, obdarowana sufo drobiazgami, które jej sprawiają szaloną radość...

Czy mi się zdaje, że wzdłuż szmaragdowej ścieżki krzewów paproci podzwrotnikowych przekrada się jakiś duży cień? Tak! To zapewne złudzenie, choć Hektor patrzy także w tamtą stronę i pomrukuje znacząco...

III.

Zegnaj mi, Ting, kwiecie piękny, egzotyczny! Zegnaj mi, Ting, słodkie dziecię Wschodu! Każdy dzwonek kielich kwiatu, dźwięk każdego dzwonu, będzie mi w życiu przypominał twe imię, do srebrzystego głosu dzwonka podobne...

Zegnaj mi wiosko maleńka! Oto Dżaf powrócił właśnie i za chwilę zielony mur drzew, spletały gęstwą lian, korzeni powietrznych i pnaczy, przysłoni mi twe chady, o wiosko biedna, lecz przepiękna!

Wyruszamy!...

Dżaf z dwoma krajozłotkami znikną gdzieś na przedzie kolumny. Prowadzą nas teraz jakiś Dajak, o twarzy zbrodnia i oczach dziecka. Tuż za nim idzie przewodnik z sąsiedniej wsi, dalej karawana tubylców, dźwigających moje pakunki, namiot, skóry i zapasy. Komendę nad tem pospolitem ruszeniem objął Sam i wlecze się zaspany, zmęczony i zły, syjąc obficie marynarskimi kłatwami. Ja z Hektorem zamykam pochód... (Dokończenie nastąpi).



## Bilans konferencji ekonomicznej.

(Od własnego korespondenta „Polonii“.)

Genua, 23. maja 1927 r.  
Niezapóźnie chyba będzie, by w skrócie dać pewien bilans prac Konferencji Ekonomicznej, oraz wrażeń, jakie wywarła na świadkach bezpośrednich.

Jak zwykle, gdy idzie o prace Ligi, a zwłaszcza, gdy dotyczą one nowego terenu, sceptycyzm i krytycyzm był duży. Nie mógł on się też nie przejawiać, gdy badania i prace Ligi wkraczały na teren jeszcze bardziej, niż kwestia zbrojeń, uznany za „tabu“ na teren ekonomiczny.

A jednak w przeciągu trzech tygodni, Konferencja Ekonomiczna poczyniła w tej dziedzinie pomyślny stosunek międzynarodowych wyłom podstawowy. Rozdzieleni przez języki, tradycje, granice różnice społeczne, doktryny i interesy, znaleźli delegaci sposób, aby się zjednoczyć na terenie gospodarczym, pierwszy raz w historii. Rok 1927, który dotychczas był naogół dla Ligi niepomyślny, przysporzył jej obecnie jeden z największych sukcesów jej egzystencji. Nieco z góry na rzeczy patrząc, rzecz można, że Konferencja miała za zadanie wnieść na pole bezładnej konkurencji sił ekonomicznych nieco porządku i zastanowienia, nie zwiążując wolności poszczególnych państw i indywidualnych czem innym, jak umowami ochotnie przyjętymi. Nie miała ona ani możności, ani ambicji aby obalić tradycyjny ustrój gospodarczy, nie miała ona też iluzji co do możności obalenia w krótkim czasie barier, które urodziła narodowa wymiana ich produktów. Nikt sobie nie wyobrażał, że rządy skłaniają się do fiskałnego, jakdym są ci. że państwa tramytowe przejmą się interesami państw produkcyjnych i vice versa, że pracodawcy i pracownicy zaczną się w wspaniałomyślności ubiegać. Jednak narody i klasy społeczne poczyniły wielki wysiłek na drodze wzajemnego zrozumienia i ten wysiłek jest obowiązkiem pracy podkreślić i opatrzyć komentarzem.

Centralna idea, która się wyłania z prac Konferencji, jest przekonanie o nierozdzielnej łączności trzech wielkich działów pracy na polu gospodarczym: o solidarności interesów rolnictwa, przemysłu i handlu. Raport Komisji Rolniczej słusznie tę nierozłączność podkreśla. Rolnictwo cierpi z powodu załamania się równowagi między cenami produktów rolniczych i przemysłowych. Aby ją naprawić należy dążyć do tego by praca rolnika i robotnika stała na jednym poziomie i aby podatki się ujednolaciły. Poza temi zasadniczymi danymi, Konferencja zaleca kooperatywną rolę we wszelkich formach, wręcz aż do kooperacji międzynarodowej oraz organizację kredytu rolnego na wielką skalę.

Komisja przemysłowa zalecała, jako środek przeciw marazmowi, w jakim wegetuje prze-

mysł europejski (boć ta Konferencja miała przede wszystkim europejskie znaczenie mimo obecności delegacji amerykańskiej, która głównie zajmowała się pertraktacjami prywatnymi o... (but that is another story!) racjonalizację i kartele. Nie od rzeczy będzie podkreślić energiczną akcję delegacji niemieckiej w tym kierunku, która, zdaje się, osiągnęła poważne wyniki praktyczne np. na polu przemysłu elektrycznego i chemicznego. Delegacja robotnicza, w zasadzie racjonalizacji przychylnie, usunęła się od głosowania, wobec odrzucenia ich projektu kontroli międzynarodowej, bezwzględnie bardzo życzenia godnej wobec naturalnej organizacji kamelowym zachłanności. Ankiety statystyczne itp., powierzone Sekretariatowi Ligi, nie wydały się delegatom robotniczym wystarczające. Najdalej jednak posunęły się prace Konferencji na polu stosunków handlowych. Na tem polu skoncentrowała się akcja najwplywow-szej delegacji angielskiej, mianowicie skłapanej wobec dość zaoferowanego, pod względem organizacji, techniki itd. przemysłu angielskiego do popierania planów organizacyjnych międzynarodowych na polu przemysłu, gdzie siła rzeczy przemysł angielski zostałby odystan-sowany.

Oto co mówi rezolucja Komisji Handlu w sprawie taryf: „Wszelka polityka ściśle racjonalistyczna (strictement nationaliste) jest szkodliwa, nietylko dla narodu, który ją praktykuje, ale i dla wszystkich innych narodów“. Konferencja zaleca uproszczenia taryf, ujedno-

stajnienie nomenklatur, stabilizację stawek dzięki długoterminowym traktatom handlowym. Oto więc elementy nowej polityki gospodarczej. Jak zostaną one zastosowane? Różnorodność poglądów nie zezwoliła na opracowanie zaleceń dla Rady Ligi. Dość, że rekomendacja mówi o „ustanowieniu organizmu“, który winien napędzać swym składem.

Prawdopodobnie w czerwcu Rada powierzy Komitetowi Ekonomicznemu Ligi, powiększonemu przez delegatów robotniczych i pracodawców z Międzynarodowego Biura Pracy, rozbudowę prac Konferencji. W ten sposób nabierze Komitet ten zupełnie nowego znaczenia, stając się niejako regulatorem stosunków gospodarczych między państwami.

Dzięki temu, jak to zaznaczył p. Loucheur, w swej mowie poglądowej, „konkretuje Konferencja nie pozostaną głosownymi rezolucjami jakiegokolwiek kongresu lecz przedzierzgną się w czyny, które przyniosą korzyść wszystkim narodom i warstwom społecznym“.

Oby tak było!

Andrzej Warcki.

## Wiadomości gospodarcze.

BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH  
płacił w dniu 30 maja br. za:

Dol. amerykańskie	8.91	8.89	8.88
F. angielskie	43.34	43.25	43.25
Fr. szwajcarskie	171.67	171.33	171.33
Fr. francuskie	34.88	34.81	34.81
Fr. belgijskie	24.75	24.70	24.70
Liry włoskie	48.50	48.40	48.40
Fl. holenderskie	357.30	356.64	356.64
Korony czeskie	26.44	26.39	26.39
Korony szwedzkie	238.40	237.92	237.92
Korony duńskie	237.90	237.42	237.42

Korony norweskie	230.25	229.79
S. austriackie	125.64	125.39
Mk. niemieckie	211.—	210.58
Dol. kanadyjskie	8.91	8.87
Gd. gdańskie	172.65	172.30
1 gram złota	5.92	
1 gram srebra	0.152	
1 złoty w zlocie	172.30	
1 Mkn. niem. w zlocie	2.1270435	

## GIEŁDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 30. 5. (wł. k.) Dolar Stawów Zjednoczonych 8 93, sprzedaż 8 95, kupno 8 91. Dla akcyj tendencja niejednolita. Rubel złoty 4 60, Złoty w zlocie 172 30. Z pożyczek państwowych mocniejsza była 5 proc. premjowa-dolarowa i 5 proc. konwersyjna. Dla listów, zastawowa tendencja mocniejsza.

Berlin, 30. 5. (PAT) Dewizy wschodnie: Wyplaty na Warszawę 47 025 — 47 225, na Katowice 47 01 — 47 21, na Poznań 47 025 — 47 225, na Bpkarszt 2 545 — 2 561, na Ryge 81 13 — 81 47, na Kowno 41 71 — 41 89, złoty 46 925 — 47 325.

Warszawa, 30. 5. (PAT) Papiery państw.: 5 proc. pożyczka konwersyjna 66 75 — 66 85, 8 proc. pożyczka konwersyjna 99 00, 6 proc. pożyczka dolarowa 85 00 — 84 75, dolarówka 54 75 — 55 00, pożyczka kolejowa 102 80 — 103 00.

Warszawa, 30. 5. (PAT) Akcje: Bank Dyskontowy 135 00, Bank Handl. 7 60 — 7 75, B. Zachodni 470, Bank Polski 150 00 — 149 75 — 150 00, Bank Sp. Zarobkowych 92 00.

Odpowiedzialny redaktor:  
Stanisław Nogał Katowice.

## NOTOWANIA DEWIZ z dnia 30. V. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowicach	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				Sprzedaż	Kupno									
Warszawa	8 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	47.225	43.50	—	—	—	58.10	—
Katowice	8 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	47.21	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	—	100 Gd. zł.	—	—	—	—	82.03	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	113	1 R. M.	—	—	—	—	—	20.49 1/4	604.75	—	—	123.16	—
Belgia	6 1/2	123.45	100 fr. b.	—	—	—	—	58.69	34.96 1/2	354.75	—	—	72.225	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	2.561	805.—	15.35	—	—	3.22	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w.	—	—	—	—	73.60	27.85	—	—	—	90.60	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 gld. h.	359.15	357.35	—	—	169.17	12.13 3/4	1.022.—	—	—	208.10	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	—	112.88	18.18 1/4	—	—	—	138.825	—
Londyn	4 1/2	25.22	1 £	43.57	43.35	—	—	20.521	—	124.02	—	—	25.24 1/2	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$	8.95	8.91	—	—	4.224	4.85 13/16	25.53	—	—	5.19 11/16	—
Paryż	6	100	100 fr. fr.	35.14	34.96	—	—	16.55	124.01	—	—	—	20.35 3/4	—
Praga	6	105.01	100 k. czes.	26.56	26.44	—	—	12.51	164.—	75.80	—	—	15.40	—
Rzym	7	100	100 l.	49.24	49.00	—	—	23.21	88.40	139.90	—	—	28.38	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.57	171.71	—	—	81.26	25.24 1/4	491.50	—	—	—	—
Stockholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	—	—	113.01	18.15 1/4	683.50	—	—	139.—	—
Wiedeń	7 1/2	105.01	100 szyl.	126.23	125.61	—	—	59.46	34.50	—	—	—	73.175	—

\*) Stawa procentowa Federal Reserve Bank.

\*\*) Ustalono przez Bank Śląski — Banque de Silésie.

Nigdzie jeszcze nie było  
tego, co jest obecnie u nas.



**Restauracja Dancing**

**KATOWICE**  
ul. 3<sup>ta</sup> Maja 11, tel. 528

## Darmo Radio-Aparat

wartości 1.600 zł może otrzymać ten, kto w najbliższych dniach odwiedzi nasz zakład.

Prosimy przekonać się na miejscu

Codziennie wieczorem

**DANCING**

Świetna muzyka.

Dośkonala obsługa.

KAGAN i CUKIERMAN, znani szlagerierzy i kompozytorzy warszawscy, koncerty których nadawano w radio, po-dziwila cała Europa, — od dnia 1 czerwca br. pierwszy raz w Katowicach rozpoczną swe koncerty w kwintecie w re-stauracji naszej. Jednocześnie zaangażowali 2 pierwszo-rzędne duety taneczne PP. MADELAINE i RENE — tańce salonowe i PP. BOCHENKIEWICZOWIE — tańce Narodowo-Polskie. Bezpłatne losy na radio-aparat wartości 1600 zł. wydaje się codziennie.

Ula prasowaczek i gospodyn!



jest najlepszy.

Największa czystość i wydajność. Bez domieszek do natychmiastowego użycia wydaje przy lekkiej manipulacji wspaniale wyprasowaną bieliznę.

Do nabycia

we wszystkich interesach.

Przez jedną rękę!

wysycha, bez przyklejania się  
Lakier do podłóg pus. 1 kg. zł. 9.50  
Ślady lakieru emalowy „...“ zł. 5.50  
Lakier do mebli kuchennych  
w rozmaitych kolorach „...“ zł. 9.50  
Lilany olej pokosowy 1 „...“ zł. 2.50  
3 kor. kreda szlamowana 1 str 6.50  
à la kiel „Stich“ paczka pół kg. 1.50

**Emil Kletter**

Katowice, Warszawska 28a

Telefon 614.

Hurt. Drog. załoz. 1897 r.

**Przemysł farb, lak.**

## COLOSSEUM

Krół. Huta, ulica Wolności 48  
Telefon 1354 i 1610.

Od wtorku, 31 maja do czwartku

## NEDZNICY.

Tragedja z życia galernika.

II serja (zakończenie) — 12 aktów.

UWAGA We wtorek, 31-go maja 6—8 po poł.  
jako jednorazowa wkładka I serja



**Linoleum-Walter**

KATOWICE ul. Młyna 5, Tel. 35.

Najlepsze źródło dla odsprzedawców.

## Kessler

Ogród Koncertowy.

Tel. 1376 Katowice, Tel. 1376

Dobra obywatelska kuchnia.

anie ceny na wspólne kolacje.

Specjalności: Wiedeńska zupa-

gularz. Codziennie bez względu

na pogodę w pięknym ogrodzie

**Koncert i dancing**

Na ogólne życzenie w środę, dn.

1. czerwca o godz. 4-tej popoł.

wiosenny **Ball dla dzieci**.

Wstęp wolny. 2114

## Wolne

posady

Podmajstrzych

specjalistów ro-

bót żelbetono-

wych z prakty-

ką mostową po-

szukują inżynierów

## POTRZEBNY

duet, pianista,

skrzypce, Kato-

wice, Restauracja

Teatralna.

Rynek 12.

2235 a.

POSZUKUJE

się od zaraz

rzetelną, akurata-

na dozorczynię

do gospodarki

mlecznej jak równo-

żność do sprze-

daży mleka.

Zgłoszć się:

Dwór Czarny

Las, Nowy By-

tom. 2252 a.

Poszukują

pracy

PODRÓŻUJA-

CEGO posadę

przyjme i dam

pomoc w kse-

gowości bez-

płatnie. Zgło-

szenia Polonja,

Krół. Huta pod

„Piłne“.

2249 a.

CHŁOPIEC lat

14, poszukuje

zajęcia jako uc-

zeń biurowy

lub gonic. Ła-

skawe zgłosze-

nia do Polonji

pod „Uczeń“.

2234 a.

STENOTYPIST

KA polsko-niem.

Ślaczka, z

czteroletnią

praktyką, po-

szukuje posady.

Oferty Jo Po-

lonji pod „Ste-

notypistka“.

2237 a.

LEPSZA dobre-

czyna z dobre-

mi świadczwa-

niem z gotowa-

niem poszukuje

miejsc od 1. 7.

Łaskawe zgło-

szenia proszę

do Polonji w

Katowicach pod

„Zajęcie“.

2238 a.

## Kupna

KUPIMY uży-

waną lecz będą-

cą w dobrym

stanie maszynę

do dzielenia cla-

sta. Pisemne lub

ustne oferty do

firmy Reich i

Chmielnicki w

Kaliszu.

2242 a.

SPRZEDAŻ

CZARNE PIA-

NINO tanio

sprzed. Kato-

wice Rynek 8, I.

lewo.

DWIE małe

matpy bardzo

łaskawe samiec

i samica są do

sprzedania. Zgło-

szenia do Po-

lonji, Król. Hu-

ta pod „Matpy“.

2250 a.

SPRZEDAM

auto 6-osobowe



Zapobiegliwe i oszczędne gospodynie  
żądają wyłącznie

## Lakierów Lutza

odznaczonych 4 nagrodami państwowym  
i 22 medalami, a to: **Lakierów emaljo-  
wych lśniących białych** — **Lakierów  
podłogowych o pięk-  
nym połysku i nieby-  
walej trwałości.**



Do nabycia we wszystkich składach farb.

**Podziękowanie.**  
Za wszelkie wyrazy  
uczucia i czci przy pogrze-  
bie mojego ukochanego  
męża, naszego dobrego  
ojca śp.

**Walentego Gaja**  
składamy wszystkim przy-  
jaciółom, przewielebn. du-  
chowiestwu, przełożo-  
nym, podwładnym jak i  
współpracownikom ser-  
deczne dzięki.  
Ornontowice,  
27 maja 1927

**Anna Gaja i synowie.**  
Bo 2112

## HOTEL

z 2 Restauracjami, dobrze pros-  
perującymi, składający się z dużej  
parketowej sali ze sceną do zabaw  
i przedstawień teatralnych z kolo-  
nady, szopy, stajen, podwórza,  
obszernych piwnic i ogrodu kon-  
certowego. Stacja kolejowa w  
miejscu. 25 minut od Katowic,  
obiekt położony w rynku w mie-  
ście przemysłowym, z powodu  
choroby właściciela natychmiast  
do sprzedania. Oferty proszę  
nadsyłać do Polonii pod „Hotel”.

## HEMOROIDY!

Wyczerpującą broszurę nr. 12  
darmo wysyła **Dr. Hugo Caro,**  
G. m. b. H., Gdańsk. 818

## Wznowionych Klientów działu ogłoszeń

naszego pisma

najuprzejmiej zawiadamiamy, iż wzorując  
się na zarządzeniach najpoważniejszych  
wydawnictw gazetowych Polski, ustali-  
liśmy, że przy zamówieniach na większą  
ilość ogłoszeń

## każde ogłoszenie jest

## płatne z osobna

po umieszczeniu w gazecie.

W przekonaniu, że inowacja ta, umo-  
żliwiająca spłacanie naszych rachunków  
w kilku drobnych ratach, spotka się  
z całkowitem uznaniem naszych klientów,  
polecamy nasz dział reklamowy i nadal  
ich łaskawej pamięci.

**Wydział Ogłoszeń  
„Polonii”**

## LICYTACJA SPADKOWA.

W środę 1 czerwca od godziny 10 i pół bę-  
dę sprzedawał w Katowicach ul. Kochanow-  
skiego (Sachsstrasse) w parterze, z tytułu do-  
browolnego zlecenia, z powodu zwinienia go-  
sposdarstwa domowego

## urządzenie 5-ciu pokoi

składające się z mebli orzechowych, w tem  
wieszadła na ubrania, szafonierki, łóżka z po-  
ścielą, stoły, krzesła, 2 otomany, stoły do pi-  
sania, zegar, zegar ścienny (regulator), krze-  
sło do kołysania, lustro z trymunką, umywal-  
nia, nocne stoliki, etażerki, obrazy, urządzenie  
do oświetlenia, firanki, całe kuchenne urzą-  
dzenie.

**Mrozek, licytator i taksator**

Biurowo ul. Jagiellońska 3. Telefon 741.

## LICYTACJA.

W środę dnia 1 czerwca br. o godzinie 11  
przed poł. będę sprzedawał w komorze licyta-  
cyjnej w Katowicach przy ul. Mikołowskiej:

- 2 kanapy,
  - 1 zegar stojący,
  - 2 szafy na książki,
  - 1 biurko,
  - 1 bufet,
  - 1 kredens oraz inne przedmioty
- w drodze przymusowej licytacji.  
Zaś o godzinie 12 odbędzie się licytacja za-  
stawów i to
- 4 pierścionków brylantowych w platynie,
  - 1 samowar,
  - 3 lornetek,
  - 1 sztucera myśliwskiego z lornetką
- oraz różnych przedmiotów kryształowych, pu-  
blicznie najwięcej dającemu za gotówkę.  
**L. Polaczek, kom. sąd.**  
w Katowicach.

## Gramo- fony

szalkowe  
cienkowłose  
kulerowe  
i inne



Płyty gramofonowe najn. utwory  
mandoliny, lutnia, skrzypce,  
czela, cytry, harmonijki na-  
st. i ręczne, lampki kieszon-  
kowe i baterje

**Aparaty radiowe oraz części**

poleca po cenach hurtownych

**Allegro-Werke**

Telefon 1461 Katowice Teatrna 12

NAJEFECZNIEJSZY ŚRODEK UŚMIERZAJĄCY  
\***REUMATYZM**  
ŁAMANIA BOLE GŁOWY ZĘBOW  
JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30  
I NAGRODZONY  
MEDALAMI

**NERVOLO-PRANOLISA**

OPATENTOWANA  
I APTEKARZA  
Z TARNOPOLA

DO NABYCIA WSZĘDZIE  
WYTWÓRNIA: GOSPODARSTWO WYSTAWY  
**APTEKA MIKOŁASCHA**  
LWÓW.

## SIWE WŁOSY!

odzyskują natu-  
ralny kolor i po-  
łysk przez sto-  
sowanie środka  
„Restaurin”,  
przywracają-  
cego poprzedni-  
ch wygląd. Zi.  
S. Dział równ-  
ież, jako wy-  
bitny środek do  
pielęgnowania  
włosów. **Dr.  
Caspary i Co.,**  
Gdańsk.

## Prośba o dzierżawę!

Poszukuje się do wydzierżawienia  
natychmiast kawałek

## gruntu fabrycznego

z wielką halą do montowania,  
stosownego dla większej kon-  
strukcji żelaznej z torem przemys-  
łowym i biurami, możliwie w po-  
bliżu Katowic. Oferty pod „Dzier-  
żawca” do administracji Polonii.

3 K. 8/26

12

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

Półowa nieruchomości położona w Strzebi-  
niu i w chwili uczynienia wznamki o przetar-  
gu zapisana w księdze gruntowej, wykaz L. 83  
Strzebin, składająca się z budynku, podwórza,  
pastwiska, roli, łąki, ogrodu w kolonii Łazy,  
parcele mapa 2 nr. 922, 923, 926, 927, 929—  
934, 949, 950 a, 950 b, 957, 964—969, 970 a, b,  
971, 983, 984, 990—995, o powierzchni 6,15,70 ha,  
z czystym dochodem grunt. 11,02 tal. i 48 mk.  
wartością użytkową budynków. Artykuł ma-  
trykuły 66. Księga podatków budynk. L. 79, na  
imię Marii Konopa z domu Myrczyk w Starym  
Hucisku zostanie dnia 13 lipca 1927 o godzinie  
10 przed południem wystawiona na przetarg  
w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 14.

## Programy

oraz wszelkie druki  
uroczystościowe

wykonuje szybko, gustownie i po  
cenach konkurencyjnych

## Drukarnia „Polonji”

Sp. Wyd.

Rybnik, ulica Zamkowa 8.

Od 1-go czerwca rozpoczynamy na tem  
miejscu druk najnowszej powieści pióra autora  
wielu powieści egzotycznych

**D-ra Antoniego Marczyńskiego**

p. t.

## Książę Wa-Tunga

Jest to niezmiernie barwna opowieść egzo-  
tyczna, której fabuła rozgrywa się na Jawie,  
Borneo, na Oceanie Indyjskim i Morzu Czer-  
wonem, a tłem jej i kręgosłupem są powstania  
Malajów, Sundanezów, Dajaków w Indiach  
Holenderskich, doprowadzone aż do końca roku  
1926. Treść powieści, barwność opowiadania  
i akcji, a przede wszystkim aktualność jej —  
czynią powieść niezwykle zajmującą, to też z góry  
jesteśmy pewni, że będzie się ona bardzo podo-  
bać naszym Abonentom i Czytelnikom tem wię-  
cej, że będzie ona utworem, napisanym oryginalnie przez autora Polaka.

Powieść będzie drukowana tak, jak „Nasi  
za granicą” w formacie kartek książkowych i każdy  
abonent, wycinając codziennie odcinki dojdzie  
znów za darmo do jeszcze jednej ciekawej  
książki.

**Niezbędna dla każdego płatnika podatków!**

Świeżo wyszła z druku książka opracowa-  
wana przez pp. F. Schwakopf, Jana  
Benisz i Alf. red. Hibrichta — p. t.

## „Co każdy płatnik wiedzieć powinien”

1. o państwowym podatku dochodowym fundowanym i niefundowanym;
2. o podatku kościelnym oraz
3. o ogólnych postanowieniach ustawy konkursowej.

Książka ta zawiera rozporządzenia, wzory odwołań i różne orzeczenia.

Pierwsza książka w polskim języku o podatku kościelnym i ustawie konkursowej.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych księgarniach Polski

## Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej, strona 4 łamowa zł. 1.—  
W tekście, strona 4 łamowa zł. 0.80. Za tekstem w części ogłoszeniowej strona 12 łamowa  
zł. 0.20. Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0.40 od 100 do 200 wierszy zł. 0.60, ponad  
200 wierszy zł. 0.80. — **Ogłoszenia drobne za słowo:** Kupna, sprzedaż, zamiany, ofiarowanie  
pracy oraz wszystkie inne zł. 0.20, dla poszukujących pracy zł. 0.10, matrymonialne zł. 0.30.  
— **Ogłoszenia zagraniczne** o 50 proc. droższe. — **Ogłoszenia w czerwonym kolorze** o 75 proc.  
droższe. — **Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta** o 25 proc. droższe.

**WARUNKI:** 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też  
nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść  
i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie  
wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa  
uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. 4) Rachunki  
nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należności na-  
szych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzo-  
nym w odpowiednie legitymacje z fotografią.



## KINO KAMMER

Od dziś:

### Przygody banknotu

W rolach głównych  
Imogene Robertson, Werner Fuetterer  
i nasz rodak **OSKAR HOMOLKA**.

Prócz tego wesoły nadprogram

## KINO APOLLO

Tylko kilka dni jeszcze!  
Przedłużamy potężne dz. cło filmowe pt.  
**Pohańbiona!**

podług słynnej powieści PAWEŁ KELLERA  
„Syn Hagary”  
10 przepięknych aktów.

## KINO PALAST

Dramat erotyczny:

### Moralność ulicy

ze współudziałem  
Werner Kraus, Ernest Hofmann, Małgorzata Kupfer, Maria Odette, Johannes Riemann, Mia Pankau, Hermann Picha, Evi Eva, Rosa Valetti.

Jako nadprogram:

**Harald Lloyd**

## Wróciłem.

Dr. JAN HLOND

choroby skórne i piciowe.

KATOWICE, ulica Warszawska 6  
9-1 i 3-5

Urząd gminy Myszków ogłasza

## przetarg na budowę odcinka drogi bitej

długości 200,60 m. b. w Myszkowie,  
oraz mostu drewnianego rozp. 8 mtr.  
w Mijaczkowie.

Oferty w zalakowanych kopertach,  
z napisem „Oferta na roboty drogo-  
we”, należy składać w Urzędzie gminy  
Myszków do godz. 12 w południe dnia  
10 czerwca b. r.

Slepe kosztorysy, projekt i warunki  
techniczne do nabycia w Dziale  
Drogowo-Budowlanym Sejmiku Za-  
wierciańskiego pokój Nr. 6, za opłatą  
5 zł.

Urząd gminy zastrzega sobie pra-  
wo wyboru oferty według własnego  
uznania.

### OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym pod R.  
H. B. 17 wpisano dziś przy firmie Mochala  
Górnośląska Garbarnia i Fabryka Pasów Trans-  
misyjnych w Mochali Spółka Akcyjna co na-  
stępuje:

Kierownika technicznego Jakóba Ruekera  
odwołano z zarządu.

**SĄD POWIATOWY W LUBLINCU**  
dnia 26 lutego 1927 r.

### UCHWAŁA.

W sprawie przetargu przymusowego nieru-  
chomości Imielin karta Nr. 549, należącej Anto-  
ninie Stolarzowej w Imielinie, wstrzymuje się  
tymczasowo postępowanie przymusowego prze-  
targu i termin wyznaczony na dzień 14 czer-  
wca 1927 r. o godz. 10-tej do południa znosi się.  
Mysłowice, dnia 27 maja 1927 r.

Sąd Powiatowy.

## Der Qualitätsmarkt

(Rynek Powszechny)

Międzynarodowy organ eks-  
porterów, wychodzący 48 razy  
rocznie w czterech językach.

**SŁUŻBA INFORMACYJNO-  
HANDLOWA**

udziela gratisowo wywiady  
i porady zainteresowanym w  
handlu zagranicznym.

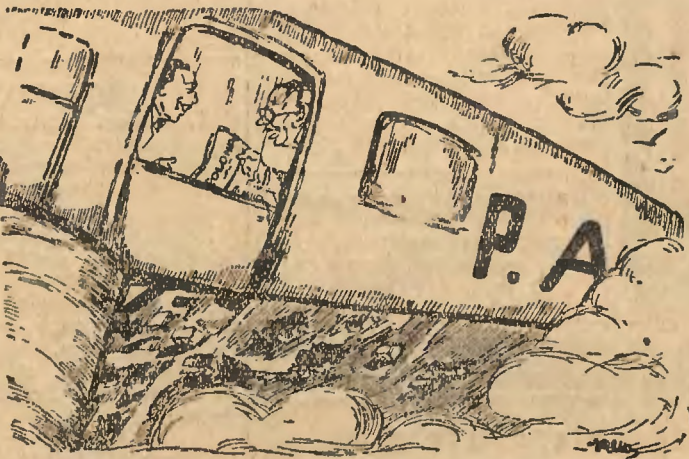
## Oferty i zapytania

Organ ofert i zapytań specja-  
lnie rozpowszechniony w Euro-  
pie centralnej. Poradnik dla  
wszystkich kupców. Najsku-  
teczniejszy organ dla ogłoszeń  
domów handlowych, magazy-  
nów, hurtowników, importer-  
ów, fabrykantów i t. p.

Wydawca:

**RUDOLF SCHICK & CO.**  
LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.

## Rozmowa między dwoma kupcami.



### Treść rozmowy:

Młody kupiec starego

Raz pytał o zdanie:

„Na co rozum potrzebny

Jest w kupieckim stanie?”

Stary odrzekł mu na to

Bez cienia ironji:

„Byś się stale ogłaszał,

Lecz tylko w „Polonji”

### Ośledziłem się

w świętuchowicach,

ul. Wolności 5, I. p. i przyjmuję  
z dniem 1. VI. od 8-10 i 3-4,  
w niedzielę i święta od 10-11

Dr. med. Sinoń,

Lekarz praktyczny.

Lekarz Spółki Brackiej i Ogólno-  
Miejskiej Kasy Chorych.

Hurtownia Żelaza w Katowicach  
poszukuje od natychmiast, star-  
szego trzeźwego i uczciwego

### magazyniera

który zna dokładnie branżę żelaza  
sztabowego, blach, rur, dźwigarów  
itp. i posiada dobre świadectwa.

Oferty z podaniem warun-  
ków i odpisami. Świadectw do  
Polonji pod „Bo 2106”.

## Górnośl. fabryka wyrobów żelazn.

Królewska Huta, Górna 8.

wyrabia i dostarcza ze składu po  
najniżej kalkulowanych cenach

siekier, kilofy, oskardy, młotki,  
młoty oraz taczki ręczne i wózek.



### PRZECIWKO SZCZUPŁOŚCI

używać stale należy oddawanych

„Wschodnich Pigulek Wzmocniających”

owodują ona już w krótkim czasie znaczny przyrost  
ciężaru ciała, kłótny wygląd oraz pełne piękne kształty  
ciężaru (tu po przepyszny bursztyn), potęgają chęć do pracy,  
wzmocniają krew i nerwy. Gwarant. jako nieškodliwe  
i zalecane przez lekarzy. — Wiele podziękowań. Cena  
paczki 12 zł. 4 paczki, potrzeb do całkowitej kuracji, 22 zł.

DR. HUGO CARO, Sp. z o. o., GDAŃSK.



Jedyny w Polsce, posiada przeszło 850 sztuk rozma-  
itych zwierząt ze wszystkich części świata i pozostałe  
sztukę żubra puszczy Białowieskiej. Stanowi on dla  
przyjezdnych i wycieczek do Poznania najpiękniejszą  
chwilę pouczającej rozrywki i miłego wypoczynku.

Poznański „Zoológ” powinien zwiedzić każdy oby-  
watel Rzeczypospolitej Polskiej.

## Emil Misera

Hurtownia Win

Katowice, Warszawska 6

Telefon 1328.

### Korzystne źródło nabycia:

Dobre utrzymane białe i czerw-  
ne wina (Bordeaux)

Austrjackie białe i słodkie wina  
Reńskie, Mosel, Węgierskie i To-  
kajskie. Malaga, Tarragona, Wer-  
mouth z wyspy Samos.

Cherry, Madaira, Portwein.

Krajowe i zagraniczne:

Likiery, Konjaki, Rumy i Araki

SPECJALNOŚĆ:

Wina pierwszorzęd. gatunków

Jako wyjątkowo korzystnie

polecam:

Francuskie wina czerwone

1 but. 1/2 litr.

1923 r. Grand Dame,

franc. wina czerwone 4,50

1923 r. La rose St. Emilion 5,50

1922 r. Chat. St. Estaphe 6,50

1922 r. Graves Superiores

(słodki łagodny) 6,00

1922 r. Sauternes 7,00

1924 r. Wormeldinger Köpp-  
chen (wino Mosel) 4,90

Stare austrj. słodkie wina 4,90

Gompoldskirchner (łagodne) 5,50